

*Dzięk*

# Pomocza

10 Stron  
Cena 10 gr

**DRAZ WYDAWNICTWA:**

**DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —**

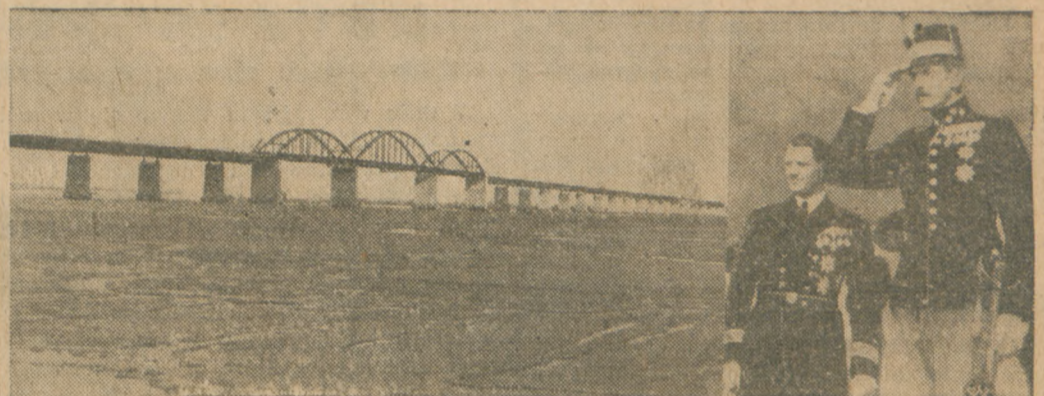
**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-79 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-60 — P. K. O. 206.874.

**Dożynki „Miasto — Wsi” w Łodzi**



Onegdaj odbyły się w Łodzi z inicjatywy wojewódzkiego Związku Młodej Wsi dożynki pod hasłem „Miasto - Wsi”. — Zdjęcie nasze przedstawia w fotomontażu grupy regionalne, które w barwnych kostiumach ludowych wzięły udział w korowodzie dożytkowym. Na lewo widzimy grupę niosącą bochen chleba o średnicy 1,5 mtr. wagi 35 kg., który został wręczony gospodarzowi województwa p. wojewódzie Hauke - Nowakowi. Zdjęcie z prawej strony przedstawia zespół dożytkowy z Piotrkowa, który wręczył p. wojewódzie wieniec, złożony z ufundowanych przez ludność wiejską pięciu karabinów, przeznaczonych dla armii.

**Najdłuższy most w Europie**



W obecności króla Danii i członków rządu duńskiego został otwarty najdłuższy most w Europie, łączący wyspy Zelandię i Falster. Dzięki połączeniu obu wysp, podróż z Berlina względnie Hamburga do Kopenhagi zostanie skrócona o 45 minut. — Zdjęcie nasze przedstawia: na lewo najdłuższy most w Europie, łączący wyspę Falster z wyspą Zelandią, zaś na prawo — król Danii Chrystian X-y i następca tronu duńskiego ks. Fryderyk, na uroczystościach otwarcia mostu.

## Chińska „flotylla śmierci”

### Atak straceńców na japoński krążownik — Bohaterska śmierć z ręki towarzyszy broni

Szanghaj. Korespondent Reutera w następujący sposób przedstawia nieudaną próbę wysadzenia za pomocą miny krążownika japońskiego „Izumo”: Około 20 żołnierzy chińskich ubiegłej nocy, korzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krążownika „Izumo” w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krążownika. Chińczykom udało się szczęśliwie i nieopóźnienie dopłynąć do stalowej sieci, otaczającej krążownik. Pierwsze promienie wschodzącego słońca wykryły jednakże ich obecność w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. Na pokładzie krążownika powstał alarm. Fakt ten spostrzeżono w Putung, skład chiński ochotnicy wyruszyli z miną. Towarzysze ich spostrzegli, że los ochotników jest przesadzony, wysadzili minę, która była połączona z brzośmiami za pomocą kabla. Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysadzenia krążownika, zginęli. Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krążownika „Augusta”, znajdującego się w odległości 500 m od „Izumo”, zostali wyrzuceni z

łózek. Po wybuchu miny, artyleria chińska z Putung zaczęła gwałtownie ostrze-

liwać japoński krążownik, zasypując go gradem szrapneli. (PAT).

### Studentki chińskie w szeregach walczących

Tokio. (Pat.) Gwałtowne walki które rozpoczęły się na froncie szanghajskim we wtorek, trwały przez całą noc i środę. Walki toczą się na północnym odcinku frontu. Artyleria japońska ostrzeliwuje Putung. Wojska japońskie wdarły się 500 mtr. w głąb stanowisk chińskich, zajmując w południe Kiangwan. Atak w kierunku Czapej dopro-

wadził Japończyków do linii kolejowej Szanghaj — Wusung. W walkach pod Szanghajem bierze udział duża liczba samolotów. Komunikat japoński wspomina, że wśród 250 Chińczyków poległych we wtorkowej bitwie znaleziono zwłoki trzech chińskich studentek.

### Japończycy budują strategiczną linię kolejową w Chinach

Szanghaj. Dziennik „Takoungpao” donosi, że Japończycy prowadzą gorączkowe prace przy budowie strategicznej linii kolejowej między stolicą prowincji Dżehol —

Czang-teh a Pekinem, długości 175 km. W kolach wojskowych japońskich twierdzą, że linia ta ukończona ma być w ciągu dwóch miesięcy.

Próbkę od **BÓLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI  
**KOWALSKINA**  
KONIEC DLA ZBIJANIA  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE; KATARZE

### Rewizja w biurach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie

(ch) Warszawa, (tel. wł.). Wczoraj w nocy delegowani przez Komisariat Rządu m. st. Warszawy urzędnicy dokonali rewizji w biurach Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rewizja trwała kilka godzin. Według pogłosek zostały ujawnione pewne nadużycia finansowo - gospodarcze w Związku i nadmierne świadczenia na korzyść członków zarządu. Jest prawdopodobne że Związek Nauczycielstwa Polskiego otrzyma kuratelę w postaci tymczasowego zarządu.

## Anglia i Francja zażądają wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii

### Moskwa apoteozuje imperializm

Moskwa. Film „Piotr I-szy” wyświetlany jest w 56 miastach Związku Sowieckiego. Ogółem sporządzono 450 kopii tego filmu. — Zaznaczyć należy, że film „Piotr I” jest apoteozą imperializmu iaborczości cara Piotra I. (Pat.)

London. Prasa londyńska donosi, że na wczorajszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego miała zostać zaakceptowana treść noty, jaką rządu francuski i brytyjski zamierzają wystosować łącznie do Rzymu w sprawie wycofania ochotników z Hiszpanii. Nota została już przez ekspertów Foreign Office przygo-

towana. Istnieje zamiar, aby nota ta doręczona została w Rzymie jeszcze przed upływem bieżącego tygodnia natychmiast, po powrocie Mussoliniego i min. Ciano z Berlina.

Nota zredagowana ma być w tonie bardzo pojednawczym, ale domagać się ma stanowczo wycofania ochotników z

Hiszpanii. W zamian za ustępliwość włoską w sprawie wycofania ochotników Wielka Brytania i Francja gotowe będą uznać suwerenność Włoch w Abisynii. W przeciwnym razie, o ileby Włochy odmówiły wycofania ochotników, Francja z aprobatą Wielkiej Brytanii otworzy granicę francusko-hiszpańską.



So prostu

## Sluszne zarządzenie

Istotą każdego ruchu organizacyjno-społecznego powinna być jego samodzielność. Czynniki administracji państwowej nie powinny, jak to się w wielu wypadkach praktykowało wyręczać społeczeństwa tam, gdzie ono powinno samo dawać sobie radę.

To też zarządzenie, jakie wydał szef rządu gen. Sławoj Składkowski, ażeby starostowie nie stali na czele zrzeszeń społecznych, jest bardzo celowe, bo praca społeczna nie zawsze kroczy tym torem, jakim iść powinna, gdy korzysta z przemożnych opiekuńczych skrzydeł władz administracyjnych.

Jest to w praktyce niewątpliwie wygodne, ale zarazem wypacza istotę ruchu społecznego. Z drugiej strony natomiast stawa przedstawiela władzy państwowej w niepożądaną sytuację. Starosta powiatowy musi z całą obiektywnością ocenić wartość i działalność organizacji społecznych, występujących na podległym mu terenie. Musi mieć absolutną w tej mierze niezależność, aby mógł również ocenić, kiedy dana organizacja czy stowarzyszenie jest szkodliwe, lub niepotrzebne, kiedy źle gospodarują swymi zasobami materialnymi, kiedy jest tylko przejawem „prezemanii”. Tych zadań regulatora życia społecznego z ramienia państwa nie może przecież spełniać starosta, gdy sam stoi na czele jakiejś organizacji społecznej.

Oczywiście nie znaczy to, by stronili od życia społecznego. Wręcz przeciwnie: ostatnie zarządzenie premiera obowiązuje starostów do tego, by bezpośrednio interesowali się — choćby i na stanowiskach prezesów — organizacjami t. zw. wyższej użyteczności publicznej (jak np. LOPP, Czerwony Krzyż, Liga Morska i Kolonialna, Tow. budowy szkół powszechnych itd.), a w stosunku do innych organizacji i stowarzyszeń „byli w kontakcie” na poziomie „życzliwej współpracy”.

Określona została zatem bardzo dokładnie sfera kompetencyjna starostów w tej dziedzinie. Następuje wyraźne rozgraniczenie, z pożytkiem dla obu stron, przekreślony zostaje błędny dotychczasowy stosunek krepujący zarówno obiektywną ocenę ruchu społecznego przez władze starościńskie, jak i samodzielność i inicjatywę działaczy społecznych.

Przy schorzeniach wątroby, cierpieniach żółciowych i żółtaczce, zastosowanie rano na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa wywołuje doskonałe wypróżnienie kanału pokarmowego i dodatnio wpływa na ogólną przemianę materii.

## Tragiczny finał nocnej wyprawy kajakowej

Poznań. (PAT) We wtorek późnym wieczorem wydobyto z Warty w pobliżu Czartorii (dzielnica Poznania) zwykającego pomocy 15-letniego M. Różyckiego. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy Różycki oświadczył, że jechał w towarzystwie dwóch rówieśników kajakiem, który w pewnej chwili przewrócił się i wszyscy wpadli do wody.

## Szantażował artystkę filmową groźbą trądu

Wiedeń. Sąd wiedeński skazał na 8 miesięcy więzienia niejakiego Waltera Houle, za szantażowanie słynnej artystki dramatycznej i filmowej Pauli Wessely. Oskarżony wystosował do Pauli Wessely list z żądaniem wypłacenia mu 50 tysięcy szylingów. W razie nie wpłacenia tej sumy w oznaczonym terminie groził artystce, że zarazi ją trędą. (PAT.)

# Ojciec św. składa hołd Królowej Korony Polskiej

### Encyklika papieska nawołuje do wnoszenia modłów do Najśw. Marii Panny

Citta del Vaticano. (PAT) „Osserratore Romano” ogłasza encyklikę papieską, poświęconą różańcowi Matki Boskiej. W encyklice tej Papież wzywa świat katolicki, aby szczególnie w ciągu miesiąca października naklaniano wiernych do odmawiania różańca i wnoszenia modłów do Najświętszej Marii Panny. Encyklika głosi m. in., że obecne czasy obfitują w wielkie niebezpieczeństwa. Świat przechodzi przez kryzys moralny i duchowy. Z jednej strony komunizm posuwa się tak daleko, że neguje prawo własności prywatnej, a z drugiej strony kult państwa i chęć odbudowy ładu i autorytetu władzy przeciw zakusom komunizmu powodują wiele błędów, ujawniających się w zapomnianiu ewangelii oraz powstawaniu pogańskich zwyczajów. Fałszywa ateizm rozlewa się po świecie i zagraża cywilizacji. Ale Bóg napewno nie opuści swego Kościoła, jeżeli ten ucieknie się do Najświętszej Marii Panny. Tak, jak sekta albigensów została

niegdyś zwyciężona dzięki wstawiennictwu Marii, tak obecnie należy mieć nadzieję, że zwyciężeni zostaną komunisty, którzy swym szaleństwem i podstępami przypominają albigensów.

Następnie Papież podkreśla, że wyzdrowienie swe zawdzięcza zarówno wstawiennictwu św. Teresy od Dzieciątka Jezus, jak i opiece Matki Boskiej.

W końcu encyklika zawiera następujące słowa: Ostatnio rzucana została publicznie ciężka zniewaga pod adresem Najświętszej Marii Panny. Nie możemy nie skorzystać z tej okazji, aby nie złożyć wraz z episkopatem i ludem tego kraju, który czci Marię, jako „Królowej Korony Polskiej” wraz z hołdem naszej czci — zadośćuczynienia tej Najświętszej Królowej.

W związku z artykułem tygodnika „Arbeitsmann”, który ma na myśli encyklikę papieską, Polska Agencja Telegraficzna zaznacza, że rząd niemiecki



ki udzielił już satysfakcji rządowi i narodowi polskiemu przez ukaranie autora wspomnianego artykułu.

## Ostry protest społeczeństwa pomorskiego przeciw prześladowaniu Polaków w Niemczech i Gdańsku

### Zebranie protestacyjne przedstawicieli organizacji polskich w Toruniu

W dniu wczorajszym odbyło się w sali bananowej „Domu Społecznego” w Toruniu zebranie przedstawicieli organizacji polskich działających na terenie stolicy Pomorza, w sprawie ostatnich wypadków prześladowania Polaków w Niemczech i Gdańsku. Po referacie p. nacz. Jonasa, obrazującym nową falę szykan wobec polskości w Niemczech i Gdańsku, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której dyskutanci energicznie żądali od władz polskich stosowania zarządzeń odwetowych. Polska opinia publiczna coraz silniej domaga się podobnych represyj w stosunku do Niemczyzny w Polsce.

Po mocnych deklaracjach przedstawicieli poszczególnych organizacji uchwalono jednogłośnie rezolucję, która zostanie wręczona p. Wojewodzie Pomorskiemu przez

delegację, składającą się z pięciu obywateli miasta Torunia.

Rezolucja, która odzwierciedla nastroje w polskim społeczeństwie, brzmi jak następuje:

#### REZOLUCJA.

Społeczeństwo pomorskie — znające ducha i celę wojującej Niemczyzny, gdyż ucierpiał pod antypolskim terrorem w okresie zaboru — niejednokrotnie już stwierdzało publicznie, że system hitlerowski w Niemczech zmierza wytrwale do zupełnego zniszczenia polskości na odwiecznie polskich terenach, jak Ziemia Malborska, Warmia, Mazowsze Pruskie, Pogranicze Kaszubskie i Złotowski, Śląsk Opolski. System germanizacyjny, stosowany przez hitlerizm, przypomina najgorzej wzory polityki Bismarcka i „Kulturkampfu”.

Stosunek hitlerowski do elementu polskiego w Niemczech, mimo zapowiedzi Kanclerza Hitlera o tolerancyjności narodowego

socializmu, godzi w honor i dumę narodową Polaków. W hitlerowskiej Rzeszy Niemieckiej młodzież polska musi odbywać w obcych pracach „służbę dla narodu niemieckiego”, rolnik polski przez ustawę o zagrodzie dziedzicznej ma stanowić „źródło krwi niemieckiej”, dziennikarz polski ma strzec „honoru Niemca”.

Nie dość na tym! W parze z ustawodawstwem hitlerowskim, które z mniejszości na rodowych w Niemczech, a więc i z Polaków, czyni niewolników niemieckiego interesu narodowego, idzie niesłychany i jawny terror gospodarczy i kulturalny. Rodacy nasi w Niemczech żyją w atmosferze ciągłych aresztowań i rewizyj, nie mają możliwości odbywania zebrania publicznego, odmawia im się sal i boisk sportowych, otacza się ich polcją wywiadowczą. Akcja ta ma na celu zupełne zniszczenie żywiołu polskiego w Niemczech.

Tymczasem w Polsce mniejszość niemiecka nie tylko korzysta z wszelkich swobód, jakie jej zapewnia tolerancyjny i chrześcijański duch naszego ustawodawstwa, lecz udużywa tych swobód dla prowadzenia w wielu wypadkach szkodliwej i destrukcyjnej akcji antypaństwowej, czego dowodzą procesy śląskie i proces chołnicki.

W tych warunkach społeczeństwo pomorskie podnosi kategoryczny protest przeciw uciskowi Polaków w Niemczech i domaga się dla nich swobody pielęgnowania religii i ducha narodowego.

Miara cierpliwości Narodu Polskiego może zostać przebrana, a Rzesza Niemiecka winna pamiętać o tym, że na terenie Państwa Polskiego żyje 720 tys. Niemców.

Zebrani odnoszą się do kompetentnych polskich czynników z wezwaniem do stosowania odwetu.

Wobec pojawiających się w prasie wiadomości o mającym nastąpić układzie między Polską a Niemcami w sprawie mniejszości narodowych, zebrani stwierdzają, że układ taki dla Rzeszy Niemieckiej byłby jeszcze jednym „świstkiem papieru”, a dla mniejszości niemieckiej w Polsce stwarzałby dodatkowe przywileje.

Społeczeństwo pomorskie oburzone do głębi prowokacjami wojującego hitlerizmu w starej stolicy Pomorza — Gdańsku, domaga się od czynników państwowych najbardziej zdecydowanych kroków, aby wreszcie położono kres niemożliwym do tolerowania wystąpieniom dzisiejszych władz Wolnego Miasta przeciwko prawom i interesom Państwa Polskiego i Polaków w Gdańsku.

Na powyższym zebraniu przedstawicieli polskich organizacji społecznych omawiano również sprawę zorganizowania publicznego zgromadzenia protestacyjnego.

## Delegacja baonu morskiego i Ziemi Kaszubskiej na Zamku

WARSZAWA. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj kontradmirała Świrskiego z delegacją baonu morskiego w osobach: ppłk. dypl. Kopańskiego, por. Skubłina i st. sierż. Maki. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na uroczystość wręczenia baonowi i ofiarowania 10 ciężkich karabinów maszynowych jako wyniku akcji na Fundusz Obrony Narodowej.

Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął delegację Ziemi Kaszubskiej w osobach: przewodniczącego Wydziału

Powiatowego w Wejherowie — starosty morskiego Potockiego, członka Wydziału Powiatowego — Grota i wójta gminy Wejherowo Lakomego. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość wręczenia sztandaru baonowi i ofiarowania 10 ciężkich karabinów maszynowych jako wyniku akcji na Fundusz Obrony Narodowej.

# Wielka rewia sił zbrojnych Niemiec przed Mussolinim

## Ostatni dzień pobytu dyktatora Włoch w Niemczech

Berlin. Ostatni dzień pobytu Mussoliniego w Berlinie był całkowicie poświęcony armii niemieckiej. Wczesnym rankiem odbyła się uroczystość złożenia przez Mussoliniego wieńca pod pomnikiem chwały.

Następnie, według przyjętej już od 2 lat tradycji, odbyła się na przedłużeniu Charlottenburger Allee naprzeciwko politechniki berlińskiej defilada oddziałów wszystkich rodzajów broni. Parada rozpoczęła się o godz. 10 rano przy olbrzymim napływie publiczności, która zapełniła nie tylko najbliższe miejsca, ale również całą trasę, którą przejeżdżać mieli obaj mężowie stanu. Przeddefilowały kolejno oddziały piechoty, kawalerii, artylerii konnej i zmotoryzowanej, wszelkiego gatunku lżejsze i cięższe czołgi, które po raz pierwszy pokazano publiczności na ulicach Berlina, dalej oddziały marynarki, lotnictwa imponująca ilość zmotoryzowanych jednostek dział przeciw-

lotniczych. Defilada trwała 3 godziny.

Po defiladzie Mussolini i kanclerz Hitler udali się na śniadanie w kancelarii Rzeszy.

O godz. 3 po poł. nastąpił odjazd Mussoliniego z Berlina. Ulice prowadzące od pałacu prezydielnego aż do Lehrter Bahnhof, obstawione były gęstym szpalerem sztafet ochronnych, po za którymi tłoczył się tłum publiczności. Przed 14 wroc. n. ustawiono kompanię honorową, wzdłuż której przeszedł Mussolini i Hitler.

Około godz. 4 Mussolini w otoczeniu wszystkich przybyłych z nim ministrów i świty odjechał do Włoch. Do granicy Rzeszy towarzyszy mu zastępca kanclerza minister Hess.

Sprawa gen. Millera  
Podejrzana przyjaźń śpiewaczki z tancerką  
Paryż. Współpracownik dziennika „La Liberté”, któremu wydawnictwo poleciło prowadzenie na własną rękę badań w sprawie zniknięcia generała Millera, ustalił nazwisko ostatniej osoby, z którą gen. Miller odbył rozmowę w siedzibie związku b. kombatanów rosyjskich przed udaniem się na spotkanie. Osobą tą ma być b. wojskowy rosyjski, zamieszkały obecnie w Belforcie w Al-

zacji. Jednocześnie dziennik przynosi rewelacje na temat niej, jakie łączą p. Skoblin-Plewicką z żoną generała hr. Ignatiewa, który przeszedł ostatnio na służbę sowiecką. Pani Ignatiewa, która za czasów carskiej Rosji znała była jako artystka-tancerka Truchanova, miała być oddawna i do ostatnich czasów w ścisłej przyjaźni z panią Skoblin-Plewicką.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31

Kawiarnia Bezpłatny garaż.

5981



## Polskie tezy rozwiązania kryzysu światowego

W dziedzinie światowej polityki gospodarczej Polska zaczyna odgrywać poważną rolę przez ujęcie inicjatywy w całym szeregu zagadnień o międzynarodowej skali. Polska wychodzi z założenia, że nie może być mowy o stabilizacji stosunków na świecie, o utrwaleniu polityki pokojowej, czemu dał wyraz wiceminister przemysłu i handlu dr. A. Rose na zebraniu komisji ekonomicznej Zgromadzenia Ligi Narodów, — dopóki nie zostaną usunięte najważniejsze przeszkody w dziedzinie gospodarczych stosunków między państwami.

Przeszkody te tkwią w trzech dziedzinach: finansów, handlu i pracy. A więc po pierwsze: obroty kapitałowe skomplikowały się tak dalece, że stanowią hamulec w normalizacji światowych stosunków gospodarczych. Po drugie: wymiana towarów na świecie uległa poważnemu zahamowaniu; jesteśmy świadkami nadmiaru surowców w pewnych państwach, a rażącego ich braku w innych. Po trzecie: w różnych partiach świata jest nadmiar rąk do pracy, w innych są niewyżytkowane tereny do pracy, marniejące wskutek trudności imigracyjnych...

Te trzy olbrzymie zagadnienia: krążenia kapitału, obrotu towarowego i pracy — stanowią jeden wielki, nierozdzielny kompleks, który wymaga rozwiązania w skali światowej.

Któż ma podjąć to zagadnienie? Polska uważa, że powołana jest do tego w pierwszym rzędzie Liga Narodów. Niewątpliwie areopag genewski poniósł w ostatnich latach szereg porażek, gdyż chciał rozwiązywać konflikty, nie mając do tego potrzebnej siły. Natomiast Liga Narodów jest bezsprzecznie powołana do podjęcia i rozstrzygnięcia kompleksu zagadnień, które mają swe źródło w wadliwej strukturze ekonomicznej świata — i które właśnie uniemożliwiają Lidze Narodów odegranie pozytywnej roli w kwestiach polityki międzynarodowej.

Przed rokiem, już na poprzednim Zgromadzeniu Ligi, Polska wystąpiła z poważną inicjatywą. Wskazała na zahamowanie ruchu kapitałów i wymiany towarowej pod wpływem egoistycznej polityki gospodarczej szeregu państw, co doprowadziło z konieczności — jak wiemy — do powstania barier celnych, ograniczeń dewizowych, a tym samym do zahamowania rozwoju gospodarczego świata. Wskazała na rażącą nieproporcjonalność w korzystaniu z surowców przez poszczególne państwa. Wskazała wreszcie na to, że szereg przeludnionych krajów, które przed wojną lokowały nadmiar sił roboczych drogą wychodźstwa, dziś jest odcięty od możliwości emigracyjnych, a tym samym skazanych na coraz większe bezrobocie i pauperyzację mas.

Z tego też wychodząc założenia wiceminister Rose przedstawił w Genewie polskie tezy, które w syntetycznym ujęciu brzmią:

Koncepcja przywrócenia wolności tylko w dziedzinie wymiany towarowej — jak tego domaga się liberalistyczny pogląd gospodarczy — dałaby korzyści tylko wielkim, tylko bardzo zasobnym i doskonale urządzonym państwom. Wolność obrotów powinna objąć zatem nie tylko towary, ale również kapitał i pracę. Tylko bowiem w ten sposób można dopomóc państwom słabszym gospodarczo, dopiero się rozwijającym.

Trzeba dalej przeciwdziałać temu, aby na świecie powstały dwa bloki gospodarcze: państw, rządzących się systemem liberalistycznym — i państw, zmuszonych do t. zw. autarkii, a więc z konieczności ograniczających swój rozwój ekonomiczny.

Trzeba wprowadzić do międzynarodowej dyskusji kwestię emigracyjną, a więc czynnik populacyjny, sprawę pracy dla ludzi, nie mogących jej uzyskać w przeludnionych, lub nieuprzemysłowionych krajach. Trzeba więc opracować konkretny plan międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie, a przede wszystkim bardzo dokładnie zbadać, jakby ułatwić emigrację do krajów, zarządzających surowcami kolonialnymi, względnie jakby te surowce skierować do krajów rozmaitych, by zasilic w nich przetrzymujących i zwalczyć w ten sposób klęskę...

## Rząd głodu, krwi i niewoli

Ta wspólnota ideowa Niemiec i Włoch znalazła swój wyraz w walce przeciw bolszewizmowi, tej nowoczesnej formie najmroczniejszej bizantyjskiej tyranii, temu niesłychanemu wyzyskowi i łatwowierności mas, temu rządowi głodu, krwi i niewoli. Tę formę ludzkiego zwyrodnienia, żyjącą kłamstwem, zwalczał faszizm po wojnie ze skrajną energią, zwalczał ją słowem i bronią, gdyż gdzie nie wystarcza słowo, wymagają tego groźące okoliczności, chwy-

cić trzeba za broń. Tak też uczyniliśmy i w Hiszpanii, gdzie padły tysiące włoskich faszystowskich wolontariuszy dla ratowania europejskiej kultury.

Towarzysze, już kończę. Europa jutrzejsza będzie faszystowska skutkiem logicznej konieczności wypadków, a nie skutkiem naszej propagandy. 20 lat minęło, gdy wasz wielki Fuehrer rzucił w masy zew do powstania. Zew ten stał się zawołaniem bojo-

wym całego narodu niemieckiego: „Niemcy, zbudźcie się”. Niemcy zbudziły się. Trzecia Rzesza powstała. Nie wiem czy kiedy obudzi się Europa. Ważnym jest, że nasze obydwie wielkie narody, przedstawiające w masie ludzkiej olbrzymią liczbę 115 milionów, wspólnie kroczą w jednym, niezachwianym postanowieniu. Ta dzisiejsza olbrzymia manifestacja jest najlepszym dowodem tego wobec całego świata.

## Ogólne prawo ludzkości narodowi niemieckiemu przywrócił narodowy socjalizm

Żaden naród, — w dalszym ciągu swego przemówienia wołał donośnym głosem kanclerz Hitler, — nie może bardziej tęsknić za pokojem, niż Niemcy, żaden też naród nie doznał w tym stopniu strasznych następstw tej łatwowierności, co nasz, poza nami bowiem leży przed objęciem władzy przez narodowy socjalizm okres 15-tu lat, stanowiących jedno pasmo ucisku, wy-

muszeń, odmowy równouprawnienia, a przez to nie dającej się określić duchowej i materialnej nędzy.

Idealy liberalizmu i demokracji nie wyratowały w naszym kraju narodu niemieckiego od najgorszych, niepojętych w historii gwałtów. Dlatego też narodowy socjalizm musiał wysunąć nowy, bardziej skuteczny ideał, aby przywrócić naszemu na-

rodowi te ogólne prawa ludzkości, których odmawiano mu przez półtora dziesiątka lat.

W tym okresie najbardziej gorzkich doświadczeń — muszę to dziś przed narodem niemieckim i całym światem powiedzieć — Włochy, a zwłaszcza Włochy faszystowskie, nie brały udziału w poniżaniu naszego narodu. Ze wspólnoty faszystowskiej i narodowo-socjalistycznej rewolucji powstała dziś wspólnota nie tylko zapatrywań, lecz i działania.

Jest to szczęście w takiej epoce i w takim świecie, w którym widoczne są wszędzie tendencje niszczyielskie i wypaczające. Faszystowskie Włochy stały się dzięki genialnej i twórczej działalności swego budowniczego nowego imperium. Benito Mussolini, mogłeś w tych dniach na własne oczy stwierdzić zdobycze państwa narodowo-socjalistycznego. Również i Niemcy stały się w swoim stanowisku narodowym i w swej sile wojskowej na nowo mocarstwem światowym.

## Wola dwóch mężów

Sila tych dwóch państw tworzy dziś najmocniejszą gwarancję utrzymania tej Europy, która ma jeszcze poczucie swej misji kulturalnej i nie jest skłonna zapisać się w otchłań rozprzeżenia skutkiem działania czynników destrukcyjnych. Każda próba, zmierzająca do rozbitcia lub rozwiązania takiej wspólnoty narodów przez wygrwanie jednej strony przeciw drugiej, przez sianie podejrzeń, bądź też przez podsuwanie im nieistniejących w istocie celów, spali na panewce zarówno wobec pragnienia tych 115 milionów, które tworzą tę manifestację wspólnoty, jak i zwłaszcza wobec woli dwóch mężów, którzy przed wami tu stoją i do w... przemawiają.

## Herbaty Kozakowskiego to najlepszy deser po obiedzie

### „Zielone koszule“ przechodzą do Związku Młodej Polski

Prace na terenie młodzieży postępują naprzód

Zarząd Główny Związku Młodzieży Ludowej (t. zw. „zielonych koszul“) pod przewodnictwem prezesa Puziewiczza, powziął uchwałę zwołania na dzień 24 października br. walnego zjazdu do Warszawy, celem dania wyrazu uczuć młodzieży ludowej dla Naczelnego Wodza, ustalenia form i zasad szerzej pracy oraz rozwiązania organizacji i

wejścia do Związku Młodej Polski, powołanego do życia przez plk. Koca.

Na zebraniu koleżeńskim, po zebraniu za rządu, wziął udział zastępca kierownika Zw. Młodej Polski, p. Rutkowski. Przed walnym zjazdem odbędą się w powiatach zebrania informacyjne dla zarządów i prezesów kół.

Inicjatywa polska posiada zatem — jak z powyższych tez programowych widać — zasadnicze znaczenie i olbrzymi zasięg.

Nie ulega też wątpliwości, że stanowić może punkt wyjścia akcji o bardzo doniosłych skutkach.

Trzeba tylko — jak to stwierdził nasz

przedstawiciel na forum Ligi — aby „zaczął się na terenie Genewy okres opracowywania konkretnych środków zaradczych, które razem winny się złożyć na program akcji międzynarodowej, o której od wielu lat się mówi, jednak bez wyciągania praktycznych wnio-



ostatnio. Obniżka stopy dyskontowej przez amerykańskie banki emisyjne, jako też zwolnienie złota przez skarż państwa i oddanie tego złota do dyspozycji bankom rezerwy federalnej, wskazuje, że rząd amerykański dąży do ożywienia działalności inwestycyjnej. Wywoła to niewątpliwie wzrost kursów akcji i papierów procentowych, co odbije się także na tendencji giełd europejskich.

Ogólna koniunktura światowa w każdym razie nie przedstawia się tak pomyślnie. Jak przed kilkoma miesiącami. Przypuszczalnie jednak osłabienie koniunktury będzie na razie tylko przejściowe. Utrzymująca się wciąż jeszcze duża płynność rynków pieniężnych i wzrastające zapotrzebowanie na sprzęt wojenny wskazują, że najbliższe miesiące nie przyniosą większej depresji.

## Niedobór budżetowy Czechosłowacji

Według sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, gospodarka budżetowa Czechosłowacji za 1936 r. zamyka się niedoborem w wysokości 2,316 mil. koron wobec 1,780 mil. koron w 1935 r. Dług państwowy w omawianym okresie wzrósł o 5,6 mld. koron, osiągając wysokość 45,5 mld. koron. Za okres od 1930 do 1936 r. niedobór Skarbu Państwa wyniósł 8,5 mld. koron, dług zaś państwowy wzrósł w tym czasie o przeszło 20 mld. koron.

## Tandetna produkcja samochodowa w ZSRR

Moskwa. Prasa sowiecka donosi, że produkcja fabryk samochodowych w Moskwie i w Gorkij jest niedostateczna i kształtuje się poniżej obowiązującego minimum. Mianowicie produkcja za okres 8 miesięcy rb. wynosi 13 tys. wozów ciężarowych i 5.500 samochodów osobowych. Najgorzej przedstawia się jednak produkcja części zapasowych, gdzie niedobór wynosi na około 80 mil. rubli.

Zdaniem „Prawdy“ wina za ten stan rzeczy spada na główny urząd samochodowotraktorowy „Gutap“. Wobec chaosu gospodarczego i administracyjnego fabryka w Gorkij przyniosła w ciągu 8 miesięcy rb. 26 mil. rb. strat, a to wskutek tandetnej produkcji.

Dziennik zwraca do przeprowadzenia gruntownej sanacji w „Gutapie“ i w fabrykach samochodowych, co jest zapowiedzią nowych dymisji i aresztowań.

wszystkich. W końcu września, którego mostu przez Wisłę we Włocławku, którego poświęcenie i otwarcie nastąpi w dniu 25 b. m.

Druga seria wielkich robót jest budowa mostu w Płocku, która postępuje w szybkim tempie. Opuszczenie kesonów pod filarami dobiega końca. Cztery filary i jeden przyczółek już wykończono całkowicie.

W najbliższych dniach nastąpi zawarcie umów z firmami metalowymi na montaż przeseł stalowych mostu w Płocku o wadze, przekraczającej 5000 ton.

Ponadto w województwie białostockim buduje Ministerstwo Komunikacji w Mostach stałe filary i przyczółki do nowego czteroprzęsłowego mostu stalowego przez Niemien.

W województwie lwowskim trwa budowa mostu żelbetowego przez Oslawę w Zagórze o trzech przęsłach sklepionych.

W województwie łódzkim będą wybudowane w r. b. stałe podpory do pięcioprzę-

ślonego. Po stronie polskiej zmontowano już trzy przęsła stalowe, pozostałe dwa przęsła ma zmontować strona rumuńska.

W Czortkowie w końcu bieżącego roku zostanie zmontowane nad Seretem przęsło stalowe na wybudowanych przyczółkach. Otwarcie mostu nastąpi na początku roku przyszłego.

W województwie wołyńskim prowadzona jest budowa drewnianego mostu przez Horyń pod Dąbrowicą o długości około 400 metrów.

## Udostępnienie rolnictwu pasz pochodzenia buraczano-cukrowniczego

Otrzyma się ostatnio w Związku Izby i Organizacji Rolniczych narada z udziałem przedstawicieli przemysłu cukrowniczego, plantatorów buraków cukrowych i hodowców. Tematem narady było szersze niż dotychczas udostępnienie rolnictwu pasz po-

chodzenia buraczano-cukrowniczego, jako to melasy, wytlóków i cukru pastewnego.

Na terenach pozbawionych cukrowni, za potrzebą rolnictwa na melasę zostanie określone zbiorowo przez organizacje rolnicze.

# Ideowo-polityczna unifikacja Gdańska z Rzeszą Niemiecką

## Gdańsk myśli poważnie nad sposobami zastąpienia guldena marką niemiecką

Hitlerowcy w Gdańsku przez usta swych wybitnych przedstawicieli stale podkreślają, że W. M. Gdańsk stopniowo tak upodobni się do Trzeciej Rzeszy, że istnieć będą tylko różnice formalne. Że w chwili obecnej tego rodzaju stan rzeczy istotnie ma miejsce, widzimy na każdym kroku. Całość np. życia organizacyjnego w Gdańsku jest nie tylko ukształtowana według wzorów, wziętych z Rzeszy, lecz — co najważniejsze — jest z życiem tym związana jak najściślej pod względem ideowo-politycznym. Z takim stanem rzeczy spotykamy się w Gdańsku wszędzie, gdyż z tego wewnętrzno powiązania spraw gdańskich z niemieckimi nie robi się dzisiaj żadnych tajemnic. Urzędników przenosi się z Gdańska do Rzeszy i naodwrot, jak gdyby wogóle nie istniało „Wolne Miasto“. Ustawodawstwo urzędnicze jest identyczne: w najbliższym czasie ma być wprowadzona na terenie Gdańska obowiązująca w chwili obecnej w Rzeszy taryfa plac. Różnice w umundurowaniu albo są nieznaczne, albo też ich wcale nie ma.

Tym zewnętrznym objawom unifikacji z Rzeszą odpowiada — rzecz prosta — od dawna już zasadnicza struktura wewnętrzna całej polityki gdańskiej. Z tego zasadniczego nastawienia wypływały też gdańskie animozje do Ligi Narodów i do praw polskich. Tym zasadniczym wytycznym równie i ludność polska zawdzięcza różne pousunięcia i wystąpienia, skierowane przeciwko tym czy innym dziedzinom jej życia. Najbliższy etap ujednoczenia akcji czynników hitlerowskich w Gdańsku ma stanowić — według kursujących ostatnio w Gdańsku wśród ludności pogłosek — zmiana waluty gdańskiej na niemiecką, t. zn. zastąpienie guldena marką. Przygotowania do przeprowadzenia tej ogromnie ważnej dla życia gospodarczego i politycznego zmiany walutowej postąpiły podobno w poszczególnych resortach gdańskich już bardzo poważnie naprzód. Wydaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że fakt wprowadzenia waluty niemieckiej w miejsce dotychczasowej odmienną waluty gdańskiej, zawsze tak zaciekle bronionej przed ewen-

tualną unifikacją z walutą polską, a stanowiącej arcybut odrębnego charakteru Wolnego Miasta, miałoby charakter wybitnie polityczny. Zmiana ta szłaby po linii wypracowanych stale przez hitlerowskich wielkorządców Gdańska zapowiedzi, że „przejście Gdańska do Rzeszy dokona się stopniowo i pokojowo bez narażenia się przytem na poważniejsze konflikty“. Dodać jeszcze trzeba, że obowiązujące Polskę i Gdańsk umowy przewidują unifikację waluty gdańskiej z Polską, nie mówią jednak nic o możliwości przeprowadzenia unifikacji guldena z marką. Fakt zmiany guldena na markę wprowadziłby niewątpliwie poważne perturbacje do wzajemnych stosunków gospodarczych między Polską a Gdańskiem, nie mówiąc o konsekwencjach politycznych, jakieby wynikły z nowego stanu rzeczy w tej dziedzinie.

Realizacja przez dzisiejszy Gdańsk hasła: „Zurueck zum Reich“ postępuje planowo i systematycznie naprzód.



## Woda Czerniewicka

znajduje się w każdej cukierni, kawiarni i restauracji

**CZERNIEWICE ZDRÓJ**

poczta Toruń II tel. Toruń 14-34

5605

## Ułogodnienia kolejowe na wystawę katowicką

Ministerstwo komunikacji przyznało dla wystawców Jesiennej wystawy katowickiej „Przed zimą“, która odbędzie się w czasie od dnia 2—17 października rb. na terenach wystawowych w Katowicach — bezpłatny przewóz eksponatów z Katowic do miejsc ich nadania.

Również osoby, przyjeżdżające w okresie wystawy do Katowic, otrzymają 75 proc. ulgi kolejowej w drodze powrotnej z Katowic, na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które na bywać można w całej Polsce w biurach podróży i Tow. kolejowym „Ruch“ na dworcach.

Ponadto otrzymują ulgi wycieczki zbiorowe przy udziale co najmniej 15 osób 33 proc. z miejsca zamieszkania do Katowic i z powrotem oraz przy udziale 60 osób — 50 proc. zniżki — przy czym na każde 25 osób płacących przewozi się bezpłatnie jedną osobę w charakterze przewodnika, ogółem jednak nie więcej niż 3 osoby.

## Polskie przepisy dewizowe

Na półkach księgarskich ukazał się pierwszy urzędowy zbiór obowiązujących przepisów i postanowień dewizowych w Polsce. Jest to książka dr. Adama Mantla, Bronisława Mateckiego i Tadeusza Bielobradka, zawierająca systematyczne opracowanie całości polskiego prawa dewizowego.

Autorzy, jako współtwórcy przepisów dewizowych, regulujących zagadnienia transferowe między Polską a zagranicą, z zadania swego wywiązali się doskonale. Układ oraz zebrana całość materiału ułatwia każdemu samodzielne posługiwanie się tą pracą. Praca o przepisach dewizowych będzie utrzymana przez autorów trwale na poziomie stałej aktualności przez uzupełnianie jej w formie periodyków.

Należy przeto z całym uznaniem podkreślić zbiorowy wysiłek autorów, którzy swą cenną pracą zapewnił istniejącą lukę w naszym piśmiennictwie gospodarczym i prawniczym.

Niewątpliwie książka ta, która niesie tytuł „Polskie ustawodawstwo dewizowe“, w zna komity sposób przyczyni się do usunięcia nieporozumień, jakie w życiu gospodarczym dawały się zauważyć niejednokrotnie z braku znajomości przepisów dewizowych.





# Wenecja Północy



NAPISAŁ

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Dramat dziejowy ostatnich lat sprawił, że Gdańsk został wolnym miastem. Piszę „dramat” dlatego choćby, że to samo miasto borykające się częstokroć (ze względów politycznych, o czym mowa poniżej) z wielkimi trudnościami finansowymi to samo miasto powtarzam, mogłoby dzisiaj być najbardziej kwitnącym portem Europy, bramą z morza Bałtyckiego do Czarnego, ośrodkiem giełdy państw wschodnio i północno-europejskich, centralnym oknem na świat trzydziestokilko, a wkrótce czterdziestomilionowego Państwa Polskiego.

Stało się inaczej.

W cyklu swoich artykułów nie będę roztrząsał przyczyn, ani zglębiał wyników obecnego stanu rzeczy. Niech się trudzą nad tym zagadnieniem dyplomaci i ekonomiści.

Jedno wszakże jest pewne i o tym wie każdy kupiec gdański, że to co się stało, stało się z wybitną krzywdą dla jego własnych interesów.

W szeregu rozmów jakie przeprowadziłem z rodowitymi gdańszczanami, wyczułem wiele tonów sympatii dla Polski, a czasem, gdyśmy byli naprawdę sami — slyszalem zdania mocne i wyraźne, że

**Gdańsk bez Polski to wymarłe muzeum dawnej świetnej przeszłości.**

Nie uprzedzamy jednak faktów i zaczynamy opisywać nasze spostrzeżenia od chwili, gdy w wygodnej limuzynie, z Torunia — via Bydgoszcz, ruszyliśmy na „pobój” „Wenecji Północy”.

## Na północ

Pogoda jak na zamówienie. Na mapie wykreśliłiśmy sobie szybko drogę, która u swego celu miała nas zaprowadzić do brzegów Bałtyku.



Toruń, Bydgoszcz, Nowe, Gniezno, Tczew, Gdańsk. (Patrz ilustrację).

W Gdańsku byłem po raz pierwszy, miałem zatem tę wyższość nad swoim współtowarzyszem, że mogłem podpatrzeć wiele rzeczy, które innym uszły uwagi, patrzeć na otoczenie oczyma świeżymi. Tak więc, przygotowany teoretycznie, pod opieką pierwszorzędny znawcy stosunków gdańskich (nie dziennikarza) mogłem korzystać z jego wskazówek uzupełniając je swoimi spostrzeżeniami

Piszę rzetelną prawdę, bez jakichkolwiek

uprzedzeń, czy nastawień. Z prawdziwą szczerością złożę hołd niewypowiedzianemu pięknemu architektonicznemu Gdańskowi, (niech choćby świadczy o tym sam tytuł), ale nie ukryję nie pod korcem, co krzyczy naga krzywdą, choćby to miało niepodobać się panom, obnoszącym po Langgasse czarne swastyki, z taką dumą jakby siedzieli conajmniej na stołku swego przywódcy, a stolicę jego przenieśli już dawno do Gdańska.

Jakżeż wielkie podobieństwo geograficzne ma Wisła pod Nowem i Dunaj pod Esthergom. Czyż jest rzeczą możliwą, aby w wybitnie słowiańskim kraju, który przecina całe dorzecze polskich rzek — tam po drugiej stronie o kilkaset zaledwie metrów żyła inna rasa, inny parował język i zwyczaj?

Nowe — to polski Esthergom. Tak jak niedawno w Esthergom patrząc z wyniosłej katedry na drugą stronę Dunaju, nie

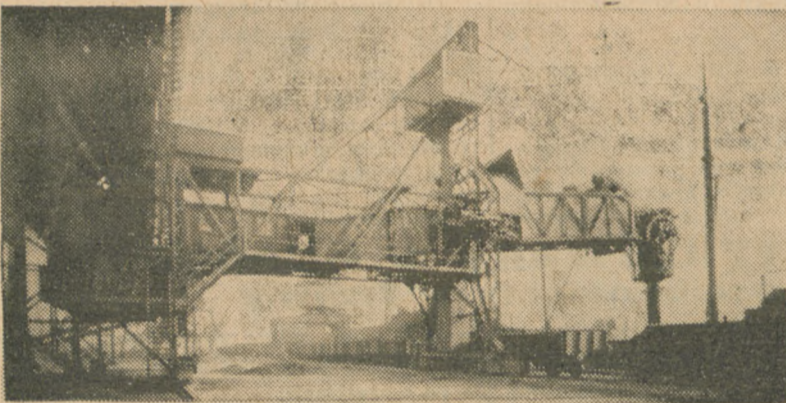


„Wenecja Północy”.

Maszyna nie idzie ale leci wprost, nie dotykając prawie ziemi. Wskazówka kilometromierza drga między 90—100 km-godz. Nie obejrzelismy się jak przed nami zarysowały się kontury Nowego. U progu miasta „nawaliła” nam przednia opona. Zostaliśmy zmuszeni do dłuższego postoju.

mogłem pojąć krzyżującą niesprawiedliwość traktatu w Trianon, tak i tu nie mogłem zrozumieć wiekowego splotu wypadków, których rezultat przypisałem nieudolności naszych królów i pokojowemu usposobieniu słowian.

Ktoś kto po raz pierwszy w życiu stanie



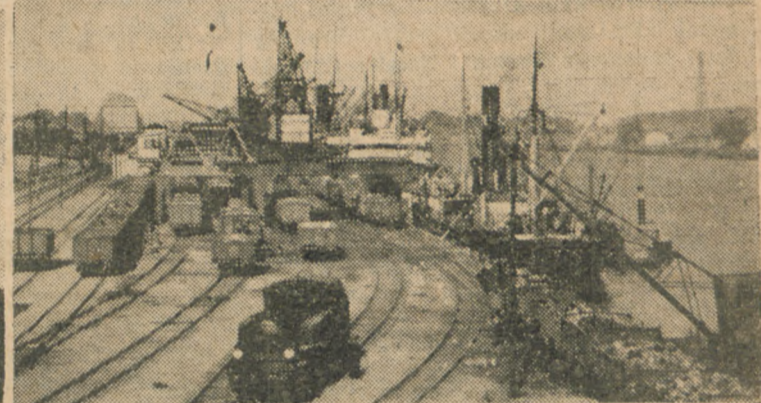
Po prawej stronie w dolinie, otulona spóźnionymi mgłami, w obramowaniu rdzewiejących łąk płynęła powoli Wisła w ciasną zgermanizowaną gardziel.

Po drugiej stronie rzeki zieleni się ten sam krajobraz niczym nie odmienny od zwartej niziny, a jednak już nie nasz.

Mimowoli na myśl przyszedł mi Dunaj i Esthergom.

na szosie w tym miejscu gdzie Wisła opiera swój prawy brzeg o ziemię pruską musi przebiec myślą Smętkowymi ślady Żeromskiego i Wańkowicza.

Patrząc na strzelające czerwienią w niebo wyniosłe ruiny zamków krzyżackich, przeżywa człek tutaj Jurandowe cierpienia i Grunwaldzkie zwycięstwo.



wschodu i zachodu osiadł nasz odwieczny antagonistą, a na północy niby czarna chmura idąca od Bałtyku, zbliżał się ku nam „Cień nad Europą”.

Auto naprawione. Ruszamy w dalszą drogę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z życia Polaków w Niemczech

# Wymowne fakty i co na to władze niemieckie

W dniu 19 bm. uczestnicy wycieczki polskiej z Raciborza, udający się do miejscowości Turza i Budziska, zostali w drodze powrotnej, w Budziskach, zaczepieni przez Niemców i poddani przez przywołanych żan darmów dokładnej rewizji osobistej. Rewizji asystowała grupka Niemców, wykrzykujących pod adresem Polaków: „Wy przekłeci szpiedzy”, „Wy polskie świnię” itd.

Polsko - Katolickie Towarzystwo Szkolne na Śląsku Opolskim w Zabrze korzystało od lat z klas szkolnych w budynkach szkół niemieckich, gdzie przeprowadzało kursy języka polskiego. Wniosek o przydział klas w nadchodzącym sezonie został ostatnio przez nadburmistrza m. Zabrze załatwiony odmownie, „ponieważ — jak dosłownie stwierdzał nadburmistrz — klasy w szkołach w przy-

szłym półroczu zimowym będą niemal codziennie używane w celach szkolenia oraz dla potrzeb świetlicowych, zaś nieliczne dni w których klasy pozostaną wolne, muszą pozostać bez użytku, aby mogły być gruntownie wyczyszczone”.

W ten sposób dla kursów języka polskiego nie ma w Zabrze w żadnej szkole miejsca.

Dnia 7 bm. odezwał się nauczyciel Pytel z Klekotna na Śląsku Opolskim w czasie lekcji do uczni wyższej klasy słowami, których treść była taka: Kto w domu ma czarną „Matkę Boską”, niech ją wyrzuci lub spali, bo jest to polska Matka Boska, ale niewiściwa, gdyż Polacy są biali.

Franciszek Wawrzynek z Gliwic, zatrudniony w magistracie miasta Gliwic, wysłał tego roku dwoje dzieci na kolonie letnie do Polski.

Po powrocie z kolonii zgłosiły się dzieci na normalną naukę do szkoły. Kierownik szkoły Sosna i nauczyciel Pluta zawezwali dzieci do osobnego pokoju, gdzie wypytano się je, gdzie były na koloniach letnich, czego się tam uczyły, co śpiewały i czy rodzice lub krewni należą do organizacji polskich. Zażądano również, aby dzieci przyniosły otrzymane na koloniach letnich książki.

Franciszek Wawrzynek otrzymał na początku września wypowiedzenie z pracy, którą pełnił od 1927 roku.

6534

**TEMPO**

Wieloośwobodowy luksusowy odbiornik. Minimalna podatność na przeszkody. 4 lampy. Ułatwione strojenie. Inkrustowana skrzynka.

**ELEKTRIT**

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY

Na usta ciśnie się szept: „Bogu Rodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja”.

Prusy Wschodnie, ten wiszący nad Polską worek, wciskający się wzdętym brzuchem w barki Polonii, zaczepia się jednym końcem właśnie tu w Nowem.

Jak ongiś Warmia niby siekiera wbijała się w lenne Prusy, tak dziś, te same Prusy cisną całym ciężarem na koryto Wisły, wsparte wprawdzie wąskimi, ale mocnym pasem północnego Pomorza i Kaszub.

Kilka lat temu wielką sensacją w krajach zachodnich wzbudził faktomontaż filmowy

**„Cień nad Europą”**

nakreślony przez jedną z wyiwórni francuskich. Cieniem tym miał być Gdańsk. Od „cienia” tego dzieliło nas teraz zaledwie kilkadziesiąt kilometrów.

Wjeżdżaliśmy w ziemię, w których ze



## Z powiatowego święta rolników w Chełmży



1. Pod gmach nowej Spółdzielni ciągnęły tłumy uczestników zjazdu. — 2. Chwila po poświęceniu spółdzielni. — Zebrani przedstawiciele władz i organizacji wysłuchują przemówień z życzeniami. — 3. Ks. wik. Chodziński przemawia podczas poświęcenia.

### Reprezentacyjna wystawa sztuki polskiej zostanie otwarta w sobotę

Warszawa. W ramach pierwszego powszechnego festiwalu sztuki komitet przyjaciół sztuki polskiej organizuje w 4 salach Resursy Obywatelskiej wielką reprezentacyjną wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki współczesnej.

Uroczyste otwarcie wystawy, która budzi tym większe zainteresowanie, że reprezentować będzie wszystkie kierunki artystyczne, nastąpi w sobotę, dnia 2 października o godz. 12 w południe.

### Minister Ulrych w Gdyni

Gdynia. Onegdaj przebywał służbowo w Gdyni minister komunikacji płk. Ulrych w towarzystwie prezesa dyrekcji toruńskiej Dobrzyckiego i wiceprezesa Batyckiego. W godzinach rannych udał się pan minister z towarzyszącymi mu osobami do Jastarni gdzie przeprowadził inspekcję terenu, na którym Rodzina Kolejowa ma wybudować kolonię letnią. Po powrocie do Gdyni przeprowadził minister inspekcję portowych urządzeń kolejowych. Z Gdyni udał się pan minister do Gdańska, skąd wieczorem odjechał do Warszawy. (Pat).

### Honorowe odznaki LOPP na Pomorzu

Odznakę złotą I stopnia otrzymali pp.: Frankowski Stefan, kmr.; Bała Franciszek wiceprezydent Torunia; Ładoś Kazimierz, gen. dyw. w st. sp. Grudziądz i Głiszczyński Józef, inż., urzędnik PKP w Toruniu.

Odznakę srebrną II stopnia: Kłossowski Stanisław, urzędnik PKP Toruń; Stabrowski Kazimierz, inż., urzędnik PKP Bydgoszcz Buczyński Bronisław, sekr. miejski, Chojnice; Szklarski Wojciech, st. wermistrz, Grudziądz; Szypniewski Władysław, ksiądz proboszcz, Kielno i Philipp Karol, mgr., nacz. urz. poczt. Toruń.

Odznakę brązową III stopnia pp.: Kowalski Antoni, zaw. stacji warsz., Chojnice; Wyganowski Feliks, urzędnik PKP, Gdańsk Oliwa; Manthei Alfons, urzędnik PKP, Gdynia; Kwiatkowski Kazimierz, zaw. odc. drog. Sierakowice; Sielecki Władysław, zaw. odc. drog., Karsznice; Pawlik Herman, kontr. drogowy, Tczew; Maćkowska Jadwiga, Brodnica; Pohne Jan, właśc. nieruch., Gdynia-Chylonia; Szczepanik Franciszek, urzędnik, Unisław; Hayder Marian, urzędnik państw. Grudziądz; Kowalski Antoni, urzędnik samorządowy, Wielowieś; Chmielecki Józef, naucz., Starogard; Grabowski Maksymilian wermistrz Gródek; Dąbrowski Jan, urzędnik, Swiecie; Dąbrowski Władysław, urzędnik, Grudziądz; Kuffel Ignacy, rolnik, Mała Cerkwica i Hojka Wojciech, urzędnik państw., Bydgoszcz.

### Zbiórka na budowę Bazyliki Morskiej

W niedzielę, dnia 3 października przeprowadza Liga Morska i Kolonialna na wezwanie księdza biskupa morskiego w całej Polsce zbiórkę na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni. Katolicy! Ofiarujcie swój wdowi grosz, aby ta świątynia Boża jak najprędzej stanęła ku większej chwale Boga i Najświętszej Marii Panny Gwiazdy Morza! Niech każdy da choć grosz! według swej możliwości.

### Hufiec p. w. przy Doksztalcającej Szkole Zawodowej w Chełmnie

W czwartek, dnia 23 bm. odbyło się w auli szkoły powszechnej nr. 1 uroczyste otwarcie roku wyszkoleniowego hufca przysposobienia wojskowego publicznej doksztalcającej szkoły zawodowej w Chełmnie.

Na uroczystość przybyli w zastępstwie przewodniczącego powiatowego komitetu w chowania fizycznego i przysposobienia wojskowego p. wicestarosta mgr. Formanowicz, przewodniczący rady szkolnej p. burmistrz Klein, powiatowy komendant wf. i pw. por. Mondzielewski, kierownik szkoły p. Pawłowski, grono nauczycielskie oraz wszyscy junacy. Uroczystość zagal odpowiadającym przemówieniem kierownik szkoły p. Pawłowski, po czym powiatowy komendant wf. i pw. omówił tok służby w hufcu przysposobienia wojskowego.

Z kolei nastąpiła część koncertowa.

M. S-ka.



Pan starosta Bruniewski został obdarzony bukietem kwiatów.

### Odnaczenie pisarza i działaczki kaszubskiej

Kartuzy. Jan Karnowski, znany pisarz kaszubski, odznaczony został ostatnio złotym krzyżem za zasługi a p. Maria Kuklińska z Kartuz, propagatorka sztuki ludowej kaszubskiej srebrnym krzyżem. Krzyżami brązowymi odznaczeni zostali artyści-ceramicy ludowi Meisner z Kartuz i Necel z Chmielna.

### Zjazd powiatowych instruktorów Pomorskiego Tow. Rolniczego

W dniach 4, 5 i 6 października br. odbędzie się w Toruniu zjazd sprawozdawczo-programowy instruktorów Towarzystw Rolniczych Powiatowych wszystkich powiatów Pomorza. W związku z tym w wymienionych 3 dniach urzędowania instruktorów Towarzystw Rolniczych Powiatowych na terenie poszczególnych powiatów będzie zawieszono.

### Śmierć dziecka pod kołami wozu powożonego przez ojca

Chojnice. We wsi Rytel, pow. chojnickiego, wydarzył się we wtorek wstrząsający wypadek. Około godziny 12 rolnik Zakowski zjechał do domu wozem naładowanym kartoflami. Na wozie, siedział 2 i pół letni synek jego Jan. W pewnej chwili, gdy furmanka Zakowskiego mijala inny wóz z cegłami, chłopczyk spadł z wozu tak nieszczę

śliwie, że jedno koło przeszło przez jego głowę. W oczach zrozpaczonego ojca dziecko zmarło — śmierć nastąpiła natychmiast.

Ojca za wypadek nie można winić, gdyż w tej chwili uwaga jego skierowana była na drugą furmankę, która chciał wyprzedzić.

### Skazanie rolnika za wypadek przy maszynie rolniczej

Utarło się na ogół mniemanie, iż wobec tego, że rolnicy opłacają dosyć wysokie składki na rzecz ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie, koszty związane z wypadkiem pokrywa Zakład Ubezpieczeń Społecznych i poza tym rolnik żadnej odpowiedzialności nie ponosi.

Otóż tak nie jest. W razie bowiem stwierdzenia, iż wypadek przy pracy rolniczej nastąpił wskutek opieszałości rolnika lub zaniedbania w odpowiednim zabezpieczeniu maszyny lub narzędzia rolniczego, to wówczas rolnik taki może być pociągnięty nawet do odpowiedzialności karnej. Dlatego

też prowadzonej przez organizacje rolnicze akcji bezpieczeństwa pracy w rolnictwie, rolnicy nie powinni lekceważyć, lecz ściśle stosować się do wskazań lustratorów i instruktorów.

Ostatnio Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał rolnika Bronisława Wilczyńskiego z Miastowic pod Gniezmem na 6 miesięcy więzienia za nieumyślnie spowodowany wypadek, któremu uległ robotnik Gąsiorowski. Okazało się bowiem, że Wilczyński w czasie pracy nie miał zakrytego manewru, co spowodowało wypadek. Niech wypadek ten będzie przestrożą dla innych.

### Sterylizowany w Gdańsku osłabił na ulicy w Tczewie

Na ulicy Dworcowej w Tczewie osłabił nagle robotnik Johannes Gaffka, zamieszkały w Nowym Porcie na terenie W. M. Gdańska. Odwieziono go natychmiast do szpitala

la Johanitów, gdzie stwierdzono, że powodem tego nagłego osłabienia były silne bóle po sterylizacji.

## Od guziczka do stoliczka

Tytuł obowiązuje, więc trzeba zacząć od guzika. Wiadomo o nim powszechnie, że należy on do rzędu tych rzeczy, które o swym istnieniu przypominają nam zawsze w najmniej odpowiedniej chwili. Nie ma zapewne wśród nas człowieka, któregoby jakiś niesforny guzik choć parę razy w życiu nie zde nerwował, oderwawszy się w chwili największego pośpiechu. Człowiek o mało ze skóry nie wyskoczy, gdy musi wszcząć poszukiwania za igłą i nitką, lub conajmniej za — a grafką, w chwili gdy należałoby w najwyższym pośpiechu biegnąć do tramwaju, gdy pociąg nasz odchodzi za 15 minut. Kto chociaż raz podobne powyższemu miał przeżyć ten zrozumie, jak się czułam w słotny październikowy dzień, gdy na oznaczoną godzinę miałam się stawić w mieście, a tu w ostatniej chwili ten nieszczęsny guzik się urwał. Więc choć chłodno było na dworze, w pokoju moim grzmiały pioruny, a nawet gdy się już z tą nagłą a niespodziewaną przeszkodą uporałam, pozostał mi humor ponury, podobny do aury tego dnia i podobny do funkcji która pełnić miałam przez kilka przedpołudniowych godzin.

Jadąc wreszcie tramwajem, snułam poważne refleksje. Ow narzucający się myśli guzik wydawał mi się symboliczny. Mogło to przecież oznaczać, że i z naszej roboty dzisiejszej będzie „guzik”. Nadto uprzytomniłam sobie, że dzisiejsze moje parominutowe opóźnienie nikomu nie sprawi przykrości — o nie — chyba wprost przeciwnie. Miałam przecież być istotą, której widok mało kogo cieszy, którą co drugi przechodzień pragnie ominąć niezauważony i w tym celu zmienia często tempo nóg lub nakłada drogi — jedynym słowem — miałam być ulicznym lapieszem.

mem przywitałam moją „towaryszkę niedo li”, która czekała już na mnie z ostemplowaną puszką i legitymacjami. Udałyśmy się na wyznaczony posterunek, za nami niósł wyrostek (może lepiej „niedorostek”) transparent, na którym wymalowana była idealna szkoła, właśnie taka, jakich nam jeszcze w Polsce kilka tysięcy potrzeba, a pod nią napis: Budujemy szkoły. Transparent ów zo stał oparty o płot przed Bankiem Polskim, my zaś udałyśmy się do banku, aby prosić o pożyczzenie nam stolika; intuicja mówiła nam bowiem, że do takiego bankowego stolika pieniądze powinny grawitować już z przyzwyczajenia. Nie zastanawiałyśmy się natomiast nad tym, jak stół pochodzący chociażby tylko od woźnego tak poważnej instytucji będzie się czuł w naszym skromnym przedsiębiorstwie.

„Pani będzie laskawa na budowę szkół” — brzęk — już pierwszy jest. Drżącymi rękoma towarzysząca przyszyła znaczek, zaraz znać po niej, że to istota dobroduszna, szpilek wbijać nie umie.

„Pani będzie laskawa” — „O dziękuję bardzo” — pada zawsze ta sama odpowiedź, która zresztą raz oznacza że „tak” — a drugi raz że „nie”, — jednakowoż znacznie więcej jest tak aniżeli nie.

Bywają jednak i tacy. Oto nadchodził pan w wieku „męskim” (odpowiada on pojęciu wieku balzakowskiego u kobiet tj. od lat 30 — 60) palto fason i wogóle burzuj od pierwszego wejścia.

Podchodzi: „Pan będzie laskaw na budowę szkół” — a on jak nie zaczyna wymyślać, a głównie na ten temat, że wysokie podatki płaci. Odpowiedziałam mu też dość płynnie to i owo, bez śladu współczucia względem tych podatków, bo przecież kto je płaci, musi mieć z

także zaznaczyć.

Na podcięcie zdarzały się wypadki, że „klient” nawet całkiem dobrowolnie do stolika podchodził bez śladu niechęci a był jeden wśród nich całkiem osobliwy. Idzie. Góły chleb pod pachą niesie (zjawisko, jak na Toruń, dość dziwne). Przystaje naprzeciw stolika, i się przygląda. Odnoszę wrażenie, że czeka na jałmużnę. A on, po kieszeni szpera, wreszcie z uśmiechem podchodzi i kładzie na stół dwa grosze. Robi mi się „bylejak” jakiegoś tam o tej wdowie biblijnej analogie w myślach snują, jednak z całą naturalnością, na jaką mnie w tej chwili stać nadstawiam puszkę i proszę by do niej swoją ofiarę rzucił. Wzbrania się — najwidoczniej zażenowany. Wrzucam więc monetę w jego obecności, towarzysząca moja usiłuje przyspilić mu odznakę, na co jednak nie zezwala. Dziękujemy mu po wielokroć razy. Odchodzi. A my od tej chwili stajemy się jakoś dziwnie uroczyste; nie mówimy o tym wydarzeniu, ale czujemy, że tamten ubogi człowiek nie tylko dał grosz na budowę szkół, ale i nas obdarował niezwykle głę bokim przeżyciem.

Dzisiaj, kiedy Towarzystwo Popierania Budowy Szkół może się po trzech latach istnienia poszczycić poważnym bilansem 8 i pół mil. złotych zużytkowanych na budowę szkół, nie mogę się oprzeć myśli, że i owe dwa grosze tkwią w tych ośmiu milionach. Kiedy zaś wypadnie nam już wkrótce w IV Tygodniu Szkoły Powszechnej znowu podjąć zbiórki i imprezy celem uzyskania pieniędzy na budowę szkół uczynimy to z całym optymizmem: wszak prace towarzyszą, owe 1062 budynki z 3994 izbami szkolnymi starczą za najsilniejszą propagandę i w każdym rozumnym obywatelu muszą wzbudzić chęć do udzielenia Towarzystwu pomocy w jego zbożnym dziele.

Bo co mu zreszt

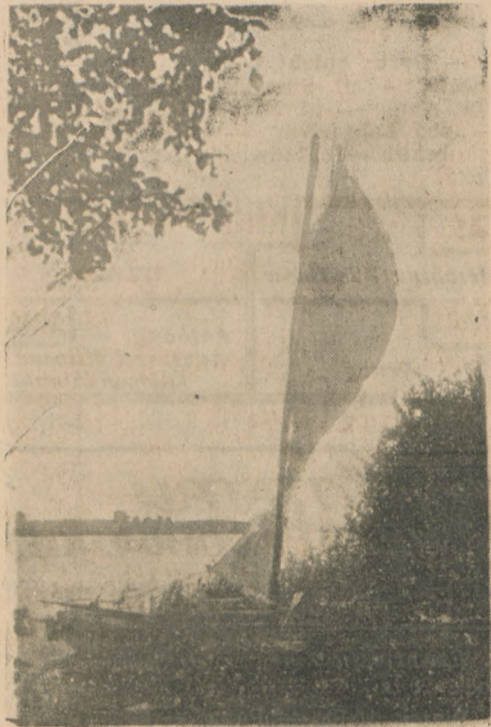


# Pomorze - przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

Jan Płazewski

## Skargliwa baśń nad jeziorem majątku Święte



Do Świętego przywiodło nas tchnienie zasłyszanej kiedyś skargliwej legendy — w perlistej toni — w olśnieniu własnego jeziora skapanej, — aż do skalistej głębi — na której, — jak szmerzą baśnie wiekowe — stało dumne ongiś zamczysko.

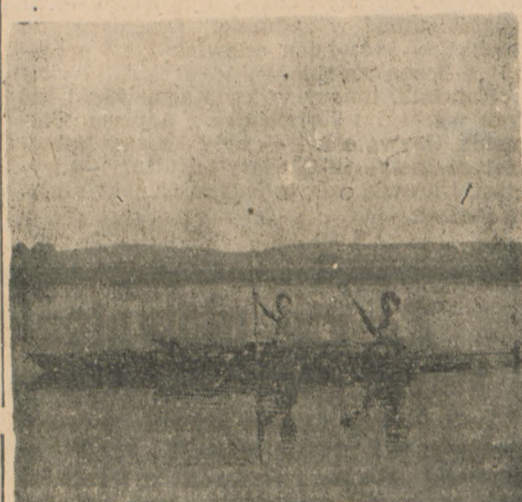
W szkarłatnym blasku słońca nie należy oglądać jeziora... szarpia się wówczas wspomnienia. Ciche błyskawice promieniują dopiero wówczas — gdy w świetle księżyca zadrzą kilometrowe wody, a pośród wodorostów, w rozchwiejach porosłej trzciny — wypłyne z bursztynowej doliny postać pięknej dziewczycy — szeleszcząco, rytmicznie, — w legendzie ludu wprowadzonej do wieży przekłętą zamku. W śnieżno - mglistą szatę spowita — Kąpie się w zimnym połysku wody i z musnięciem złoto białych lilij przesuwa się wokół brzegów, aż się zagubi, rozplynie... zostawiając w parku dzisiejszego majątku swój srebrny sen i rozbiegane wieści — o nikczemnym cudzoziemcu — władcy tego zamku, któremu nie chciała się oddać w niewolę. Skarży się przeto tęsknota za wiankiem, a głębi jeziora chroni jej rzewne melodie za ukochanym, bratnim rycerzem, który przybył w zbroicy na zamek, aby pomścić krzywdę więzionej...

Jak przedają stare dzieje — rycerzów — i jemu oddani rodacy podstępnie zostali zamknięci w drugiej wieży. A życie ich dobiegło tam kresu. Męczeństwo to — okupione zostało gromem żywiołu, który zniweczył po-

dłe zamczysko — tworząc wielką wyrwę dla siedziby dzisiejszego jeziora.

Odtąd biegna na nitce motku wieżeń tutejszego ludu — wizje przeszłości — przyobleczone w święte szaty bohaterki i dumnych jej rycerzy.

Cisza — w swym dostojeniu tutaj panująca — w rozlewnej jasności księżyca — nad szerokim szmatem wody — pośród drzew starego parku — zdaje się potwierdzać baśń świętej załości...



Fragmenty jeziora.

## SWIĘTE - Franciszek Kulerski

Wzorowo zorganizowany majątek — wysoka produkcja roślinna i doskonały dział hodowlany

Majątek Święte nad jeziorem położony — w powiecie grudziądzkim — jest własnością p. Franciszka Kulerskiego.



Prezes FRANCISZEK KULERSKI znany działacz na niwie społecznej, dzielny organizator i dobry agronom.

skiego, z ziemią pomorską rodzinnie związanego — po ojcu, — który również uprawiał rolę — i był jej społecznym działaczem. Przy wyniesieniu z domu tych zasad — p. Franciszek Kulerski już od wczesnych lat swojej mł-

dości — sposobił się do przyszłej pracy, biorąc przed wojną czynny udział w organizowaniu kółek rolniczych — a okres wyteżonej pracy na tym polu przypadł po studiach i samodzielnym praktykowaniu.

W ruchu niepodległościowym — w pamiętnym 1918 i 19 roku p. Franciszek Kulerski dobrze się zapisał pamięcią — będąc później dowódcą straży ludowej na odcinku północnym — był w obronie przeciwbolszewickiej — a w początkach wolnego państwa, gdy trzeba było tworzyć własną administrację — przejmuje dwa wójtostwa — zostaje sędzią pokoju w Grudziądzu — piastuje godność prezesa powiatowego Towarzystwa Rolniczego w Grudziądzu (1921—1932 — jeździ po kółkach — organizuje je — przez szereg lat jest członkiem zarządu głównego w Pomorskim Towarzystwie Rolniczym — rozwija działalność spółdzielczą — a jako działacz społeczny oddziaływa również przez prasę — i redaguje samodzielnie w okresie wojny i później — „Tygodnik Rolniczy“ w Grudziądzu, z którym to miastem bardzo związany — przyjmuje udział w różnych przejawach jego życia. Na terenie pobliskiej cukrowni — w Melnie — jest wiceprezesem rady nadzorczej.

Od 1921 r. gospodaruje p. Franciszek Kulerski na domenie państwowej Skurgwy a obecnie i na własnym majątku Święte. Praca rolnicza idzie w parze z oddaniem społecznym.

Majątek Święte posiada 500 hektarów dobrej, pszenno - buraczanej ziemi — całkowicie jest zdrenowany, ska-



Dwór w starym parku nad pięknym jeziorem.

nalizowany i zelektryfikowany. Wszystkie budynki — w dobrym rozplanowaniu podwórza, masywne, murowane dobrze konserwowane, z nowoczesnym urządzeniem wnętrza. Inwentarze mają w komplecie, a do pomocy sprzężają dwa traktory. Produkcja roślinna opiera się na zbożu — z pszenicą i jęczmieniem, następnie na buraku cukrowym i ziemniakach przemysłowych. Ziarno siewne sprowadzane jest w oryginalnych, najlepszych dla tego typu gleby ustalonych odmianach, co łącznie z pierwszymi odsiewem, daje możliwośći zbytu dobrego produktu siewnego, licznie przez okolicę zakupywanego. Dużą pozycję zajmuje groch, dla którego uprawia się 40 hektarów.

Hodowla postawiona jest równie do brze. Obora zarodowa, znana w okolicy — zapisana do Związku, wyróżniająca się pogłowiem — sztuk łącznie 110. Cechuje ją wysoki procent tłuszczu i wydajności. Ze względu na wysoką jej wartość majątek dużo sprzedaje materiału zarodowego — nie tylko w

cy, ale i w bardzo odległych stronach. Przed paru laty większą partię zakupiły dobra pszczyńskie na Górnym Śląsku.

Jest również bardzo ładna stadnina w hodowli konia szlachetnego półkrwi zapisana do Związku, wyróżniająca się dobrymi matkami i przychowkiem. Duża przestrzeń wybiegów — obszerne i przewiewne stajnie — wzorowa pielęgnacja, pastwiska i koniczyny, zapewniają jej należyte podstawy. Trzoda chlewna — ogółem sztuk 160 wielkiej białej angielskiej — z produkcją na bekoni. Konie inwentarskie ze względu na ciężką glebę — pogrubione. Owczarnia merynosowa — w czystości rasy, 200 matek, z wełną dla rynków krajowych i skopowiną na eksport — b. wartościowa. Ze względów gospodarczych prowadzona jest w Skurgwach. Całość majątku w sprzężystej organizacji, mimo, że dużym warsztatem są Skurgwy, które to gospodarstwo wymaga większej pracy, jako, że nastawione jest wybitnie intensywnie. Gleba tutaj już gorzej, częściowo o piaszczystym szczyrku, w ogólnej przestrzeni 635 ha — ale przez doskonałą uprawę — silne nawożenie i ogólne nastawienie gospodarcze, dobrze w tych warunkach rodząna. Dość przytoczyć, że kiedyś absolutnie na tym gruncie nie myślano o pszenicy i buraku cukrowym — a dzisiaj udają się one doskonale już lat 14. Kosztowało to pracy i zabiegów nie mało. Takie jednak rezultaty postanowił sobie p. Fr. Kulerski osiągnąć, gdy przybył do Skurgwy w r. 1921. Duża część uprawiona jest pod kartoflami, w łącznej produkcji ze Świętem — w przeznaczeniu na przerób dla prowadzonej w Skurgwach gorzelnii — wytwarzającej rocznie ca 70.000 litrów. Zapęd własny.

Tu i w Świętem — gospodarstwa prowadzone są światłą myślą i wybitną ręką, co widoczne jest po obejrzaniu całości.

Jesteśmy w Świętem — w niedzielę. Przed starym, zabytkowym kościo-



Hodowla koni szlachetnego „półkrwi“ ma w Świętem dobre warunki.

Kiedyś Święte było osiedlem krzyżackim, a dobrami zawiadywał wysoki Komtur z Malboga. Dzisiaj Święte technicznie polskością — a po panoszących się na polskiej ziemi czasach, na wet śladu nie stało, jako że mury dawnego zamku krzyżackiego załamał jezioro.

Jan Płazewski.





Zrzeszenie Wojewódzkie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zaprasza na zebranie miesięczne, które odbędzie się 30 września o godz. 18-tej w lokalu Świetlicy Z. P. O. K. przy ul. Łazienkiej 24.

Rodzina Urzędnicza rozpoczyna z dn. 1 października kurs kroju i szycia. Blizsze dane i zapisy przyjmuje p. Rutkowska-Pekalska, Mickiewicza 62, m. 5, tel. 1405.

Światowa atrakcja filmowa „Frances et Fred” nagrodzona w Londynie w Krótko w Esplanadzie.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 27 bm. w godzinach popołudniowych Tobiński Kazimierz lat 10, zamieszkały w Brzeccze pow. toruńskiego, manipulował na podwórzu przy znalezionym na Poligonie zapalniku pocisku artyleryjskiego, który w pewnej chwili wybuchł i poranił go dość poważnie, tak, że przewieziono go do szpitala na Mokrem.

Do wioślarzy. Zebranie zarządu Toruńskiego Klubu Wioślarskiego odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 18 w Dworze Artusa. Obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

Bielizna damska i dziecięca Gorsety, paski i biustonosze Kałamajski Kredyt na asygnaty. 6673

Sokoli i Sokolice ćwiczyli na rzecz LOPP

Wczoraj o godz. 20-tej w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbył się na rzecz LOPP pokaz ćwiczeń gimnastyczno-sportowych gniazd sokolich okr. Toruń. Na program tej imprezy złożyły się ćwiczenia wolne na drążku, peręczach, kółkach, dalej pokazy walki zapasniczej i podnoszenie ciężarów, wreszcie tańce i ćwiczenia w wykonaniu sokolic. Najbardziej udane były ćwiczenia akrobacyjne, oraz efektowne ćwiczenia wolne w tańcie muzyki.

Impreza była b. ciekawa — niestety zawiodła publiczność. Widownia bowiem świeciła pustkami.

Dla wytwornej publiczności 6493 restauracja i kawiarnia „GRYF” w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4 tel. 22-13. Salonik bridge'oww. Szachy.

Zabawa w Garnizonowym Kasynie Podoficerskim na rzecz LOPP'a

Zarząd Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego urządził w dniu 2 października 1937 r. o godz. 20-tej zabawę w garnizonowym Kasynie Podoficerskim.

Dochód z zabawy przeznaczony jest na rzecz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Organizatorzy oraz zarząd obwodu Miejskiego LOPP uprzejmie zapraszają Korpus Podoficerski wszystkich członków LOPP z rodzinami oraz sympatyków na powyższą zabawę. Zabawa ta będzie urozmaicona niespodziankami. Do tańca przygrywać będą 2 orkiestry wojskowe.

A więc wszyscy spotykamy się 2 października na zabawie w Kasynie Podoficerskim.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 28 i 29 bm. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: ekspedient pocztowy Maksymilian Świechowicz syn — Zdzisław; robotnik Jan Chyła syn — Bronisław; robotnik Józef Kowalski córka — Henryka; 1 dziecko martwe płci męskiej.

Śluby: mechanik Maksymilian Kowalski — Justyna Myszak; stolarz Leon Wiśniewski — Janina Bogucka.

Zgony: Adam Strzelecki, Dobrzejowice pow. Lipno — lat 38; Władysław Olszewski, Batorego 83 — lat 67; Urszula Gruszka, Pod Dębową Górą 31 — 1 miesiąc.

Do ondulacji trwalej zamawia szczególnie wybredna Pani kolejkę pod nr. tel. 27-26 KANT, Podgórz-Toruń w s a vis kościoła.

Aukcja owoców krajowego pochodzenia w Poznaniu

W dniach od 14—17 października br. Tarzi Poznańskie organizują aukcje na owoce krajowego pochodzenia. Nadmieniamy, że są to aukcje próbne i zależnie od tego, jak próba ta wypadnie, będą one nadal kontynuowane. Owoce należy dostawić na Aukcję franco hala Targów Poznańskich, M. Focha 18 i 5 dni przed aukcją przedłożyć dokładnie wypełniony formularz zgłoszenia owoców. Blizszych informacji, jak również oświadczenia formularze można uzyskać bezpośrednio od Targów Poznańskich.

Dzień w Toruniu



Czwartek, dnia 30 września

O Antonim Grzechowiaku Wspomnienie pośmiertne

Dnia 27 września br. z Osiedla na Wrzosach — na cmentarzu na Wrzosach, złożone zostało ciało śp. Antoniego Grzechowiaka — prezesa Rady Opiekunów Szkoły Powszechnej na Wrzosach, wiceprezesa Ogródków Działkowych, pierwszego gospodarza na Wrzosach — długoletniego członka zarządu i wiceprzewodniczącego Rady Naukowej Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Toruniu.

Kto znając śp. Antoniego Grzechowiaka, jako niestrudzonego i niezwykle ofiarnego pracownika na niwie społecznej, kto słyszał jego mądre przemówienia, ożywione głęboką miłością Ojczyzny i troską o jej dobro — ten musiał stanąć w zadumie, wszedłszy do izdebki, w której ten człowiek żył i pracował z liczną rodziną.

Katafalk, tonący w kwiatach, wśród których wyróżniał się wieniec z napisem: Zanemu Obywatelowi — były Zarząd Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury — wypełniał prawie całą tę jedyną izdebkę malego szalasu.

Nigdy nie stojąc na gruncie walki klas i potępiając system sowiecki t. zw. uszczęśliwiania ludu za pomocą komuny — rzucił hasła konsolidacji klas społecznych we wspólnej pracy dla dobra Ojczyzny — „Jeden tylko — jeden cūd — z szlachtą polską — polski lud!” — zakończył Grzechowiak swe przemówienie na otwarciu świetlicy R. I. O. K. — kilka lat temu.

Pamiętam, jak w dyskusji nad zagadnieniem Izrobocia w Polsce — swe mądre i piękne przemówienie zakończył Grzechowiak słowami:

„Ojczyzno moja, tyś taka bogata, że żywić byś mogła pół świata! — A dla własnych dzieci nie masz chleba“ (!)

— „...Za mało jest w Polsce ludzi dobrej woli“ — mówił nieraz ze smutkiem, — — —

Niechaj, choć teraz, nie zbraknie tego „chleba“ jego żonie i dzieciom — niechaj i oni otrzymają tak, jak inni mieszkańcy osiedla, przyzwoity dach nad głową! —

M. N.

Za nie ujawnienie cen w mleczarni

Starosta grodzki przeprowadza rewizję sklepów spożywczych

Dnia 28 bm. starosta grodzki toruński przeprowadził rewizję sklepów artykułów pierwszej potrzeby i stwierdził w mleczarni przy ul. Królowej Jadwigi brak cennika sprzedawanych artykułów wewnątrz sklepu

i brak oznaczenia cenami artykułów na wystawie.

Starosta grodzki ukarał za to właściciela mleczarni grzywną 20 zł.

Pierwszy po wakacjach wieczór czwartkowy w Konfraterni Artystów

Konfraternia Artystów w Toruniu zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 30 bm. o godz. 20-tej na wieczorze

czwartkowym mówić będzie o Wystawie Paryskiej konfrater Leopold Jarosławski.

Zamknęła swego adoratora na strychu

Jakże często oglądaliśmy takie obrazki. Czula parka „wylewa“ się ze swych uczuć gdzieś na ławce w parku... No, ale czasami aura nie sprzyja gruchaniu na tonie przyrody. Cóż tu zrobić. On bezrobotny, bez dachu nad głową — gdzie ma pójść. Naturalnie ona zaprasza go do siebie do swego mieszkania, by biedaczysko nie zmarzło na drodze.

Tak też było z panną Julianną G. i jej adoratorem Antonim Z. Panna Julianna mieszkała samotnie na strychu — to też z radością przygarnęła do siebie p. Antoniego. Wszak razem będzie o wiele milej, przytulniej.

Wszystkim może się zdawać, że tak bardzo miłująca się parka żyjąca w romantycznym „siódmym niebie“ na strychu — do dziś żyje w zgodnej harmonii.

O nie — w życiu tak często bywa, że miłość przyjaźni dwojga młodych żyjących w niedostatku zamienia się w nienawiść.

Tak też było z tą parką. Po pewnym czasie nie podziękowawszy nawet za gości

nę, na strychu p. Antoni czmychnął. „Wróć się — do mnie wróć się“ mówi piosenka. Tak się też stało. P. Antoni wrócił... ale po swoje rzeczy, które zostawił na strychu.

Rozzalone p. Marianna jednak odmówiła i zamiast gratów wyzwała go używając specyficznych epitetów.

P. Antoni nie dał za wygraną i mimo jej zakazu udał się na strych celem wyszukania swych rzeczy. Nadobna Julianna bez namysłu zamknęła go w swym mieszkaniu na strychu.

Biedaczysko siedział by tam kto wie jak długo — gdyby nie jego żona, powiadomiona o tym wypadku nie przyszła z policjantem, który wypuścił przypadkowego więźnia.

Za pozbawienie wolności pociągnięto energicznie Juliannę do odpowiedzialności karnej. Mimo gestych tłumaczeń iż zamknęła sąsiada na strychu z obawy pobicia — sąd skazał winowajczynię na 6 miesięcy więzienia.

Ze sportu

B. C. Heros Erfurt — W.K.S. Gryf Toruń

Wielkie międzynarodowe zawody bokerskie

Jak już donosiliśmy, we wtorek, dnia 5 października w hali Okręgowego Ośrodka WF. odbędzie się zawody bokerskie pomiędzy B. C. Heros Erfurt — W. K. S. Gryf Toruń.

W dniu tym będziemy mieli możliwość zobaczyć to, czegośmy jeszcze nie widzieli. Mistrz Europy Kästner zmierzy się z Krzeńskiem. Sensacyjne to spotkanie zapowiada się rewelacyjnie.

Jaki będzie wynik spotkania Heros —

Podróż

Roczne walne zebranie Polskiego Bielańskiego Krzyża. Onegdaj w lokalu p. Rzepkiewicza w Podgórzu odbyło się roczne walne zebranie P. B. K. Zebranie zagała p. Kraśnicka. Na przewodniczącego walnego zebrania został powołany p. mjr. Adamczyk. Po odcytnianiu porządku obrad i protokołu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z całorocznej działalności zdawali prezeska p. Kraśnicka, sekretarz p. M. Olszewski i skarbnik p. Bernard Domżański. W roku sprawozdawczym urządzono kursy nauzenia w p. a. l. i s. s. art., w których brało udział 78 żołnierzy. Koło P. B. K. w całej pełni wypełniło swój nakreślony program

Gryf? Oto pytanie, które pasjonuje wszystkich miłośników tego sportu.

Już tylko kilka dni dzieli nas od tego sensacyjnego meczu, w którym pięści polskie przeciwstawiają się niemieckim.

Trzech mistrzów Turynii i mistrz Europy — to gwarancja walk na wysokim poziomie, boksu w najlepszym wydaniu.

Zawody odbędą się w hali Okręgowego Ośrodka WF.

pracy pod względem organizacyjnym, świetlicowym i wyszkoleniowym. P. por. Bzdęga odczytał protokół kom. rew., z którego wynika, że gospodarka Koła była bardzo dobra. Jednogłośnie udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Po przerwie wybrano nowy zarząd w składzie: prezes p. Mieczysław Olszewski, wiceprezes p. Franc. Głomski, sekretarz p. Hieronim Klimek, skarbnik p. B. Domżański, członkowie zarządu pp. Kraśnicka, st. ogn. Kaptur, Konieczny, por. Kaczmarek, nac. Hruszka i Kobędza. Po wyczerpaniu porządku obrad solnował zebranie przew. p. mjr. Adamczyk. Podajemy do wiadomości, że na członków P. B. K. przyjmuje p. B. Domżański w zarządzie miejskim każdej chwili.



Jesień w Górach: Zaleszczyki, Kosów, Beskid Śląski, Zakopane — pobyty — ulgi kolejowe. Pociąg popularny na „Festival Sztuki w Warszawie“ 8. 10. dwa dni. Cena zł. 15.20. Stałe wycieczki do Paryża od zł. 330,—

KALENDARZYK

Czwartek, 30. 9. — Hieronima Piątek, 1. 10. — Jana z Dukli Sobota, 2. 10. — Aniołów Stróżów

Dyżur aptek: W śródmieściu — „Radziecka“ — ul. Szeroka. Na Bydgoskim — „Św. Anny“ — ul. Mickiewicza. Na Mokrem — „pod Łabędziem“ — ul. Kościuski. Na Jakubskim — „Nadwiślańska“ — ul. Lubicka.

Table with columns AS, KINA, SWIT, MARS, ARIA and names like Hrabina Wladinow, Wladca, Penny, Anthony Adverse i Mitosne niespodzianki



Czwartek 30. 9. — „Głupi Jakub“ — godz. 20-ta. Piątek, 1. 10. — „Papa“ — godz. 20-ta. Sobota, 2. 10. — „Car Paweł I-szy“ — godzina 20-ta.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE KAZIMIERZA JUNOSZY - STEPOWSKIEGO W TORUNIU.

Od dnia dzisiejszego (czwartek) w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbywają się ostatnie przedstawienia pożegnalne czlowego artysty sceny polskiej i polskiego filmu p. Kazimierza Junoszy Stepowskiego. Dziś Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia pełnowartościową sztukę Rittnera p. t. „Głupi Jakub“.

W piątek odbędzie się popularne przedstawienie po cenach od gr. 25 do zł. 2,10 — słonecznej komedii francuskiej p. t.: „Papa“.

W sobotę i niedzielę o godz. 20-tej dany zostaje dramat Mereżkowskiego p. t. „Car Paweł I-szy“. Ceny miejsc od gr. 35 do zł. 3.

Niedzielną popołudniówkę wypełni doskonała komedia szwedzka p. t.: „Testament Jaśnie Pana“. Ceny miejsc od gr. 25 do zł. 2,10.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW TEATRALNYCH

Raz jeszcze podajemy do wiadomości Szan. Czytelnikom, iż z dniem jutrzejszym przedsprzedaż biletów teatralnych odbywać się będzie w drogerii „Foto - Szady“ — tel. 10-25.

Zapamiętaj, że:

Jeśli chcesz być syty i zadowolony Idź do Ruszkowskiego! Gdzie?.. Pod „TRZY KORONY“.

Bufet oficynie zaopatrzonej. Tanie i smaczne obiady. Kuchnia warszawska. Wina, wódki, likiery, piwa. 6172

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Najlepsza okazja Kupna

Obiady. — Chcesz dobrze i tanio zjeść i wypić, idź do „Ula“ — Szeroka 25. Zimne i gorące zakąski: Piwa, wina, wódki i likiery. „Ul“ — to miejsce spotkań wszystkich przyjezdnych. Tel. 13-60.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Pierwszorzędný Zakład Krawiecki Franciszek Seidler Toruń, Strumykowa 19 parter — wykonuje garderobę męską — damską podług najnowszych żurnali. Krój solidny. Firma Chrześcijańska.

A czy wiesz Ty panie młody Gdzie krawatów nowe mody? Zachwycające desenie Nabyć m-żesz w każdej cenie? Wszak o tem wie każdy W naszym mieście Tylko w Fabryce Krawatów Przy Pauliń! m. Mójścia 1.



TABELA LOTERII

Z dnia 29 września

Ciągnienie I i II

GŁÓWNE WYGRANE

Zi. 1.000.000 na nr: 6424
Zi. 20.000 na nr: 21.000
Zi. 30.000 na nr: 417
Zi. 10.000 na nr: 116152 144121
Zi. 5.000 na nr: 4019 34648 45909 63133

Wygrane po 200 zł

25 182 203 44 707 1186 745 47 81 974
2022 10 955 88 538 56 662 729 847 88 3055
84 119 27 254 66 84 323 53 573 650 70 747

Zawsze i wszędzie pamiętaj

że szczęście sprzyja kolekturze

KAFKALA

Bydgoszcz Jagiellońska 3

Gdynia To Lutego 5

Ciągnienie III

Wygrane po 500 zł

14 207 357 774 973 1152 92 346 623 77
351 929 2007 45 265 396 71 31 811 946

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Belgia 89.05-89.23-88.87; Berlin 212.97-212.11;
Gdańsk 100.20-99.80; Amsterdam 202.50-203.22-
291.78; Kopenhaga 116.85-117.14-116.86; Londyn

Papiery

4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 55.75-55.45
-56.00; 3 proc. pożyczka inwestycyjna pierwsza
emisja 68.00 serie 80.10; druga emisja 88.75

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ

Ziarno 28.00 - 28.25; pszenica 29.25 - 29.75;
owies 21.00 - 21.50; jęczmień browarowy 23.00
- 24.00; jęczmień 114-115 f. h. 21.50 - 21.75;

Przetwory młynarskie

Mąka żytnia gatunek I 0-85 procentowa w.
w. 33.25 - 33.75; mąka żytnia razowa 0-95
procentowa 28.75 - 29.75; mąka żytnia 75 procentowa

18.75 - 17.25; otręby jęczmieńne 16.00 - 18.50;
kasza jęczmieńna krajana w. w. 31.00 - 32.00;

Artykuły strączkowe:

Groch Wiktorja 24.00 - 26.00; groch Folgera
23.00 - 25.00; groch polny 22.00 - 24.00.

Nasiona:

Rzepak zimowy bez worka 55.00 - 57.00;
rzepak zimowy bez worka 51.00 - 52.00; mak niebieski
75.00 - 79.00; siemię lniane 45.00 - 47.00;

Artykuły pastewne i inne:

Makuch lniany 23.00 - 23.50; makuch rzepakowy
20.00 - 20.50; makuch słonecznikowy 40-
42 procentowy 25.00 - 25.50; sruć soja 24.50 -

Programy radiowe

Czwartek, 30 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

4.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.18 Główna. 7.00 Dziennik poranny. 7.10
Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10

Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka rolnicza
w opracowaniu Fortunata Starzyńskiego. 12.25
Muzyka salonowa w wykonaniu Kwartetu Rozgło-
śni Krakowskiej. 15.45 Wiadomości gospodar-
cze. 16.00 „Na siodelku motocykla” - pogadanka

17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Li-
powska - śpiew, Wacław Kochański - skrzypce.
Akomp. prof. Ludwik Urstein. 17.50 Poradnik
sportowy. 18.00 Poradnik sportowy lokalny. 18.05

ROZGŁOSNIA POMORSKA

11.40 Fryderyk Delius: W ogrodzie latem (płyty
z Warszawy). 12.15 „Przyrządzenie Kiszonek”
- pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Andrze-
ja Miksiewicza. 13.00-14.00 Muzyka popularna

Radio Telefunkon Motocykle i rowery „TORNADO” poleca na dogodnie spłaty: H. TORNOW GDYŃSKA HURTOWNIA ROWERÓW

Księgarnię i Wypożyczalnię Nowości przenoszą z dniem 30 bm. na Skwer Kościuszki 18 M. Niemierkiewicz

OGŁOSZENIE Postanowieniem Sądu Okręgowego w Chojnicach, Wydziału Zamejskiego w Starogardzie, zostało postępowanie upadłościowe w sprawie kupca Adolfa Behrendta ze Starogardu umorzona.



5931

**P**opierajcie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy a przyczynicie się do rozwoju handlu w Gdyni

Wszystko z

**ELEKTROTECHNIKI**

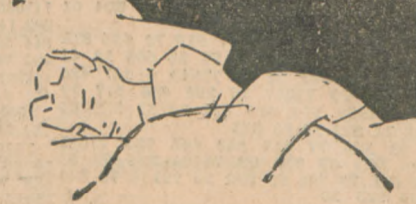
znajdziecie w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach w największym składzie elektrotechnicznym w Gdyni

**Inż. Sadeusz Wiczfiński**  
Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38.

**Piece kaflowe**  
oraz wszelkie prace zduńskie fachowo i solidnie wykonuje

**ST. WYCZYŃSKI, mistrz zduński**  
Telefon 26-43 TORUŃ ul. Szewska 7  
Kafle kolorowe po cenach fabrycznych na składzie. 6672C

**DOBRY SEN**  
PRZEDEWSZYMKIM



Zaburzenia nerwowe odbierają spokój ducha, przyczyniają wiele przykrości, uniemożliwiają pracę, odbierają sen, wyniszczając w ten sposób organizm. Aby odzyskać zdrowy, krzepiący sen i spokój ducha należy wzmocnić i uspokoić system nerwowy, stosuje się w tych wypadkach

**ZIOŁA DLA NERWOWYCH**  
**Dra BREYERA nr. 4**

ZADAJCIE WSZĘDZIE  
WYTWORNIA POLHERBA, KRAKÓW-PODGÓRZE

**Ogłoszenie.**

Od 1. października b. r. kancelaria moja czynna będzie od godz. 8-15-tej bez przerwy.

Interesantów przyjmować będę osobiście we wtorki i piątki, każdego tygodnia w czasie od godz. 8-9-ej, oraz od godz. 14-15-ej.

**Franciszek Gramowski**  
6670 Komornik Sądu Grodzkiego w Chelmży

**TORUŃ**

Wypożyczalnia Książek przy Księgarni

**Konrada Szmida**  
Toruń, W. Garbary 21, tel. 22-80, posiada stale nowości. 5751Ck

**ZEGARY**

zegarki, platery, kryształy oraz obrączki ślubne, polecam w najnowszych fasonach

**Kazimierz Bibik**  
mistrz zegarmistrzowski  
Zaprzyśnięty Rzecznik Sądowy.  
Toruń, Stary Rynek 39 róg Szerokiej. Telef. 1292.

**WYBOR TANI**

**G. HEYER**  
SZEROKA 6  
tel. 1517 6678Ck

**Tłumacz przysięgły**

w Okręgu Sądu Apelacyjnego udziela lekcji języka rosyjskiego osobno i grupowo oraz tłumaczy wszelkie dokumenty. Toruń, Bydgoska 39, m. 2, tel. 28-38, 6547Ck

**Bezpłatny**  
kurs haftu urzędza firma „SINGER” — Toruń, od 4 do 16 października. Maszyny do szycia na spłatę po zł. 15 miesięcznie. 6593

**Udzielam**  
tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606C

**TRWAŁA**  
ondulację aparatem elektrycznym i barowym najtaniej wykonuje

**B. SŁUPSKI**  
TORUŃ, BYDGOSKA 58

Wszyscy wiedzą, że

**MEBLE**

wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie

**B. Włodarczak**  
Toruń, Prosta 5. 4588C

**Lekcyj niemieckiego**

udzielam zbiorowo dzieciom w wieku przedszkolnym i dorosłym. Zgłoszenia pod nr. „24” do „PARA”, Szereka 46.

**Szkoła Tańców**

Janiny Werny rozpoczyna kurs 3 października Toruń, Stary Rynek 16.

**Radia** nowe i okazyjne. Specjalność! detektory z głośnikiem na dogodne spłaty poleca

**ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki**  
Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

**Tynk szlachetny**

pierwszorzędnej jakości w różnych kolorach do nabycia w firmie

**M. Czubek i Ska**  
Toruń, Piernikarska 3-7. Telefon 1643 (6378)

**3-pokojowe**

mieszkanie z wygodami (łazienka), słoneczne, na Matejki do wynajęcia. Wiadomość od godz. 12-14, Toruń, ul. Mickiewicza 41, m. 3. 6500

**Łóżka metalowe**

oraz leżanki, tapczany i materace poleca

**Władysław Chrzastowski „Materac”**  
Rynek Nowom. 1. Telef. 2586. 6573

**2-pokojowe**

mieszkanie komfortowe umeblowane do wynajęcia od 1. X. Wiadomość: Toruń Mickiewicza 34 m. 3. (6671C)

**GDYNIA**  
Książkowy

bilansista, bankowiec, władający polskim, niemieckim i francuskim — długoletnia samodzielna praca w kraju i zagranicą szuka posady. — Zgłoszenia do administracji pisma. 6665M

**Okazja**

Lornetka polowa (6 x 30)  
Radio - aparaty od 50 zł  
Łózka żelazne od 10 zł  
Kanapy od 10 zł  
Sympialnia mała używana

**DOM KOMISOWY**  
Gdynia, Świętojańska 79  
Zakup. 6112 Sprzedaż.

**Jesień 1937**

**Korzystnie i w wielkim wyborze polecam:**

plaszcz damskie  
plaszcz męskie  
plaszcz szkolne  
kurtki  
ubrania  
mundurki

oraz stale nowości w artykułach męsk.

**W DOMU KONFEKCYJNYM**

**Zygmunt Orcholski**  
Szeroka 22 obok Pomorzanki

**Piecyk gazowy**

do pieczenia tanio sprzedam Toruń, Moniuszki 27 m. 5. 275C

**Pokój umeblowany**

frontowy z oddzielnym wejściem od zaraz. Toruń, Moniuszki 27 m. 5. 275C

**Szlachetne tynki**

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentina carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Arch. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

**Wartość Pańskiego DOMU wzrośnie jeśli otynkuje go Pańszlachetna aprowafasadową**

najwyższej klasy marki:

**LITOZYT**

Sztuczny kamień, żwir, materiały do TERAZZA. 5180

Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49.

Poszukiwani rejonowi przedstawiele.

**Po rozbiórce domu**

natychmiast do sprzedania piece kaflowe, drzwi, okna, zlewy, panel sosnowa polewana. Informacje: Podmurna 93-95, godz. 15-16.

**Okazyjnie**

sprzedam dobrze prosperującą kawiarnię-jadłodajnię wraz z mieszkaniem, w śródmieściu Gdyni, z powodu wyjazdu, cena 5.000 zł. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” pod 937.

**Sprzedamy:**

1 kocioł parowy „Fairbaru” o pow. ogrzewania 220m<sup>2</sup> rok budowy 1915 ciśnienie 9 atm. specjalnie w tym celu budowany z przegrzewaczem ca 65 m<sup>2</sup> pow. ogrzew. z rusztami na miał węglowy, grubym osprzętem i armaturą. Budowany przez Pierwszą Berneńską Fabrykę Maszyn. Kocioł znajduje się w bardzo dobrym stanie i może być w każdej chwili uruchomiony. Informacje: WOMEŁA, Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49. 5180

**Beczki**

od smoły i oliwy w każdej ilości kupujemy 6663

**Zakłady Przemysłowe M. Krenski sp. z o. o.**  
tel. 2630 — Gdynia ul. Gdańska 15

**GDANSK**

Polecamy następujące firmy:

**ARTYKUŁY SZEWSKIE**

wkładki dla płaskich stóp i narzędzia DETALICZNE

**CARL FUHRMANN**, II, Damm nr. 6, tel. 25310.

**DYWANY, firany i materiały meblowe**

Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223  
**AUGUST MOMBERT G.m.b.H.** FILIA: Kohlen-gasse 9, tel. 26861

**ELEGANCKIE PARASOLE**

WYKWINTNE TOREBKI poleca firma

**KARAU**, Langgasse 55.

**Skład żelaza - narzędzia**

Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany 878 Gd

**SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE**  
**E. & R. LEIBRANDT** Milchkanngasse n. rożnik Hopfengasse  
Towary żelazne — stalowe — metalowe.

**PR**

**GOSPODARZU**

Nie martw się, tucz szybko świnie na Centralnie Michałowskiego nie stracisz, się wzbogacisz. Zadać w aptekach drogeriach, w spółdzielniach roln. Gdzie nie ma wysła Centralina Poznań Dworcowa 9 za zł. 2 1/2 kg za 4,50 zł i 5 kg. za 8 zł. 5816

**Krem SPORTOWY**

**HALINA**  
MER. W. PAZIŁEWSKIEGO

na plaży w SPORCIE w domu

**REKLAMA DŹWIGNIA HANDLU!**

— Janko, proszę natychmiast wezwać lekarza, skaleczyłem sobie palec.

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 60 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie potowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.	

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji	2,00 zł	
Z odnośnikiem do domu	2,20 zł	
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2,40 zł	
Pod opaską	4,50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2,32 gd; przez gońca	2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gd	
Zagranicą	4,00 zł	
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.		
Redaktor odpowiedzialny:		
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56		

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-mtu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.